

TYGODNIK SUWALSKI

NR 16(492) ROK XI

19 KWIETNIA 2000 R.

CENA 1 ZŁ

ZAKUPY NA ŚWIĘTA

str. 2



*Zdrowych i pogodnych
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
smacznego jajka, mokrego dyniusa,
spełnienia wszystkich marzeń,
radości i zadowolenia wszystkim Czytelnikom
życzy redakcja*

ZAKUPY (i nie tylko) NA ŚWIĘTA

Przed wielkanocnymi świętami popularnymi formami pracy placówek kultury, szkół i przedszkoli są konkursy plastyczne na wykonanie tradycyjnych palm oraz jarmarki, na których dominują najróżnorodniejsze związane ze świętami wyroby ludowe. Dlatego też poza Szkołą Podstawową nr 11 (piszemy o tym na str. 11) odwiedziliśmy w tym czasie Przedszkole nr 14 i Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki.

Palmy nad palmami

Czasu na wykonanie świątecznych palm dyrekcja przedszkola dała zaledwie tydzień. Okazało się, że nie jest to okres zbyt krótki. W ciągu siedmiu dni dzieci przy pomocy rodziców wykonały 74 prace. Zaskoczona efektami konkursu komisja konkursowa pod przewodnictwem **Jadwigi Błaszczuk-Jurkonis** zdecydowała nie przyznawać nagród, gdyż po-

ziom artystyczny większości zgłoszonych prac wymagał w zasadzie nagrodzenia wszystkich ich autorów. Ponieważ nie było to możliwe, zdecydowano się przyznać aż dziesięć wyróżnień. Otrzymali je: **Adam Strękowski, Mateusz Cebeliński, Agnieszka Raczyło, Klaudia Andruszkiewicz, Paulina Bujnowska, Michał Gładczuk, Daniel Rek, Marta Dąbrowska, Karina Kiersztyn i Patryk Kukowski.**

Wszystkie konkursowe palmy po krótkiej ekspozycji w przedszkolu powrócą do domów rodzinnych autorów i będą zdobić ich pokoje.

Jarmarkowe różności

Natomiast Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki nie organizował konkursu. Skorzystał z tego, co na święta przygotowali twórcy ludowi, i zaprosił mieszkańców naszego miasta na dwudniowy jarmark. W sobotę na parkingu ROKiS rozstawiono stragany z palmami, piśankami, sztucznymi kwiatami, pieczywem obrzędowym, koszykami na święconkę, rzeźbami, serwetami i wieloma innymi wyrobami. Była nawet kurza rodzina, której autentyczność można było stwierdzić dopiero po dokładniejszym przyjrzeniu się. Swoje stoisko miały też siostry zakonne, któ-

re dochód ze sprzedaży wielkanocnych baranków przeznaczony był na pomoc potrzebującym dzieciom. W niedzielę jarmark przeniósł się na pasaż Grande-Synthe. Wzbogacił go tam zorganizowany przed dyrekcją DH „Arkadia” konkurs dla dzieci, które kolorową kredą rysowały na deptakowych płytkach palmy. – *Zaprosiliśmy do udziału w jarmarku również firmy produkujące żywność lub też handlujące artykułami spożywczymi. Szkoda, że nie przyjęły naszej propozycji, bo nasz jarmark byłby wtedy znacznie bogatszy* – powiedziała etnograf ROKiS **Helena Kozłowska**. Pewnie ma rację, ale i bez tego na licznych straganach było można sporo kupić na święta, w dodatku tego, czego nie ma w punktach handlowych.

Tekst i foto:
Zygmunt Gałaszewski



ZEBRANE Z TYGODNIA

★ **Kasia Pieklik**, redaktor naczelny gazetki szkolnej „Grosik x 100” z klasy Vc SP nr 10, została zaproszona do domu Jurka Owsiaka w Warszawie. Otrzymała też zapewnienie, że specjalistyczny sprzęt jest w drodze do suwalskiego szpitala oraz że w przyszłym roku ta placówka otrzyma specjalne wsparcie ze strony Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

★ Podlaska Kasa Chorych będzie renegecjonowała umowy z szpitalem wojewódzkim tak, by dostosować zamówienie do realnej liczby wykonywanych przez placówkę usług.

★ W Warszawie 13 bm. odbyło się kolejne spotkanie w ramach Programu Kompleksowego Wspierania Polskiego Eksportu na Wschód POLEXPORT '2000 przygotowanego przez Polsko-Litewską Izbę Rynków Wschodnich. Ma on na celu wszechstronne poinformowanie o moż-

liwościach rozwijania wymiany handlowej z państwami b. ZSRR. W gmachu Ministerstwa Gospodarki spotkało się blisko stu reprezentantów przemysłu meblowego, wyposażenia wnętrz i tworzyw sztucznych. Spotkanie prowadziła **Bożena Wróblewska**, dyrektor biura PLIG.

★ Władze powiatu suwalskiego organizują Centrum Szkolenia Zawodowego. Ma ono ułatwiać bezrobotnym przekwalifikowanie i znalezienie pracy.

★ Kierowcy samochodów osobowych jeżdżą już ul. Bulwarową, skracając drogę z Reja na Olecko i Olsztyn. Po położeniu drugiego pasma jezdni i wybudowaniu ronda na skrzyżowaniu Bulwarowej, Dwernickiego i Emilii Plater tiry całkowicie znikną z ul. Kościuszki. Prace mają być zakończone latem.

★ Handlująca paliwem firma „Ortus” była sprawdzana przez

prokuraturę w Lublinie, czy sprowadzany przez nią olej opalowy był rzeczywiście opalowy, a nie napędowy, za który trzeba płacić znacznie wyższą stawkę celną. Badanie wykazało, że nie było żadnych nadużyć.

★ Podlaskie Centrum Euro-Info, tel. (0-85) 732-80-61, do 28 kwietnia przyjmuje zgłoszenia firm, które chcą od 8 do 9 czerwca brać udział w wielobranżowych targach Europartnariat Dania '2000. Koszty pokrywają organizatorzy.

★ Przy ul. Patli działa „Przychodnia Rodzinna” – pierwsza prywatna placówka tego typu w Suwałkach.

★ W Suwałkach miał miejsce przypadek duru brzuszego. Jest to zakaźna choroba „brudnych rąk”. (mes)

★ Zawiązał się komitet obchodów święta 3 Maja (wspólny dla miasta i powiatu suwalskiego). Przewodniczy mu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**, zastępcą jest starosta **Beata Henryka Ordonowska**. (ag)

SESJA

W środę, 19 bm., o godz. 10.00 radni suwalskiej Rady Miejskiej spotkają się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego na kolejnej sesji. Jej głównym tematem będzie sprawozdanie z wykonania budżetu miasta w 1999 roku i podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Miasta. W programie obrad są też informacje na temat stanu służby zdrowia, bezpieczeństwa i porządku publicznego, zagrożeń pożarowych, potrzeb w zakresie pomocy społecznej. Radni zdecydują również o połączeniu Gimnazjum nr 5 i IV Liceum Ogólnokształcącego w Zespół Szkół nr 3, powołają komisję konkursową, która wybierze dyrektora Zespołu Placówek Pracy Pozaszkolnej. Odbędą się też wybory uzupełniające członków Kolegium ds. Wykroczeń. (ag)

KRONIKA POLICYJNA

Podejrzany za kratkami

Do aresztu trafił 19-letni Tadeusz S. Jest on podejrzany o współudział w zabójstwie Krzysztofa Ch., do którego do-
no 22 października ubiegłego roku w okolicach miejscowości Szwajcaria.

Pobicia

W Zielonem Kamedulskim 22-letni Bogusław S. wspólnie z dwoma innymi mężczyznami zaatakował Stanisława Ś. Napastnicy bili go pięściami po twarzy i kopali po całym ciele. Do pobicia doszło 8 kwietnia o 13.00.

Następnego dnia o 18.00 na ul. Pułaskiego 24-letni Michał G. i 34-letni Grzegorz S. pobili 42-letniego Henryka K. Mężczyzna ma złamany nos i obrażenia głowy. Napastników zatrzymała policja.

Natomiast 10 kwietnia ok. 17.30 na ul. Buczka dwóch mężczyzn pobiło Ewę K., po

czym zabrało jej portfel, w którym miała 310 zł. Napastnikami okazali się 26-letni Jarosław R. i o cztery lata starszy od niego kolega – Grzegorz K.

Zajechali drogę

Tego samego dnia ok. 22.00 w miejscowości Osowa nieznanymi mężczyźni, poruszający się volkswagenem, zajechali drogę polonezowi. Gdy auto się zatrzymało, wyciągnęli z niego Andrzeja O., przeszukali i zabrali 450 zł.

Stracił motorower

Kilka godzin później, ok. 18.00, na tej samej ulicy Kamil B. zabrał siłą od nieletniego Łukasza B. motorower wartości 6,5 tys. zł. Policja ujęła sprawcę i odzyskała motorower.

Włamanie do OHP

Materiały budowlane skradziono w nocy z 7 na 8 kwietnia z magazynu OHP przy ul. Noniewicza. Ich wartość oszacowano na 10 tys. zł.

Złapany na próbie kradzieży

W sklepie spożywczym przy ul. Kościuszki 40-letni Mirosław P. otworzył kasę fiskalną i usiłował z niej wybrać 700 zł. Nie udało mu się to jednak, bowiem został zatrzymany przez męża właścicielki sklepu. Niedoszły złodziej był pod wpływem alkoholu. Zdarzenie miało miejsce 8 kwietnia o 14.50.

Gdzie jest pistolet?

Podrobionym kluczem złodzieje otworzyli drzwi do jednego z mieszkań przy ul. 11 Listopada i zabrali z jego wnętrza metalową kasę. Był w niej pistolet gazowy i 500 zł. Kradzież miała miejsce 10 kwietnia.

Skoczył przez okno

We wtorek, 11 kwietnia, ok. 21.30 na ul. Buczka 24-letni Marian J. najpierw zdemolował wnętrze własnego pokoju, a następnie wyskoczył z okna pierwszego piętra. Z ogólnymi obrażeniami ciała odwieziono go do szpitala. Mężczyzna był nietrzeźwy.

Próba włamania

Dwaj mężczyźni wieczorem 12 kwietnia usiłowali włamać się do siedziby jednego z towarzystw ubezpieczeniowych przy ul. Noniewicza. Kiedy włączył się alarm – uciekli. Niedługo potem wyrwali torebkę Halinie K. Kobieta straciła 200 zł. Sprawców obu czynów, 20-letniego Macieja S. i rok starszego Roberta W., zatrzymała policja.

Nielegalne papierosy

W minionym tygodniu na przejściu granicznym w Budzisku zatrzymano dwóch Litwinów, którzy próbowali przemyścić papierosy bez akcyzy. U pierwszego w samochodzie znaleziono aż 48 tys. paczek wartych ponad 177 tys. zł. Drugi miał w swoim aucie ponad 20 tys. paczek. Ich wartość oszacowano na 87 tys. zł.

Na podstawie informacji uzyskanych od podkomisarza Andrzeja Przekopskiego, zastępcy naczelnika wydziału prewencji Komendy Miejskiej w Suwałkach (az)



sprawą elektronicznego sterowania wskazywałby bardzo precyzyjnie czas. Jego uruchomienie nastąpiłoby na przełomie wieków, tj. w noc sylwestrową z 2000 na 2001 rok. O lokalizacji zegara zdecydowałiby mieszkańcy Suwałk. Gromadzenie środków na jego bu-

Z PRAC KOMISJI...

Symbolika Suwalszczyzny

Utrata statusu miasta wojewódzkiego, a co za tym idzie powolna degradacja społecznej i gospodarczej rangi Suwałk zdeterminowały wiele osób (zwłaszcza polityków) do podejmowania różnych działań na rzecz wykazania posiadanej przez gród nad Czarną Hańczą własnej tożsamości. Jednym ze sposobów jej prezentowania jest funkcjonowanie symboli miasta.

Publiczne wystąpienia Stowarzyszenia Samorządna Suwalszczyzna, sygnalizujące potrzebę przyjęcia przez Suwałki atrybutów swej miejskości w postaci herbu, flagi i hymnu, wywołały pewne spekulacje w społeczeństwie. Większość z nich sprowadza się w zasadzie do pytania „Komu to potrzebne?” lub „Ile to będzie kosztowało podatnika?”. Część tych obaw wyartykułowana została podczas ostatniego posiedzenia (6.04.2000 r.) **Komisji Kultury, Sportu, Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej**. Stało się tak za sprawą opiniowania propozycji dotyczącej ufundowania **pamiątkowego zegara**. Miała by to być pamiątka po funkcjonowaniu w Suwałkach stolicy województwa oraz dowód bycia naturalną stolicą regionu. Według wstępnego projektu, zegar miałby postać czterościennego słupa (cokołu). Na podświetlanej tablicy umieszczone byłyby: herb miasta, godło Suwalszczyzny, nazwisko urzędującego wójarza miasta oraz logo głównego fundatora. Osadzony na szczycie cokołu dwustronny obrotowy zegar za

prac nad przygotowaniem projektu ceremoniału, sztandaru, a może nawet flagi i hymnu miasta. Decyzja zaś należy do Rady Miejskiej, która zadecyduje, czy są to na tyle istotne sprawy dla mieszkańców Suwałk, by się nimi zajmować. Są argumenty przemawiające za tym, np. aktualnie w Wydziale Kultury i Turystyki Urzędu Miejskiego powstaje projekt scena-

ryusza przebiegu uroczystości z okazji nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Suwałk **Andrzejowi Wajdzie**. Odbędzie się ona prawdopodobnie w połowie br. Byłaby to znakomita okazja do wykorzystania takich symboli i niezła promocja miasta. Czy zatem warto podejmować takie prace? Czas pokaże.

Zdzisław Przelomiec

Z PRAC KOMISJI...

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 **Grażyna Małecka** gościła 12 kwietnia **Komisję Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej**. Przypomniała zebranych, że placówka funkcjonuje już od 16 lat, liczy 1660 uczniów, 60 oddziałów i prawie 100-osobową kadrę pedagogiczną. Nauka odbywa się w trzech budynkach na dwie zmiany. Dodatkową ofertę edukacyjną stanowią zajęcia z informatyki (dwie pracownice komputerowe, w tym jedna z dostępem do Internetu), język obcy – zarówno angielski, jak i niemiecki, zajęcia pozalekcyjne finansowane przez Urząd Miejski oraz dodatkowe zajęcia z matematyki i języka polskiego opłacane przez komitet rodzicielski.

Prężnie działa samorząd uczniowski. Wiele jest sukcesów w konkursach i olimpiadach. Oprócz uczestnictwa w wielu imprezach, Szkoła Podstawowa nr 7 jest także organizatorem takich imprez środowiskowych jak: „Ruch drogowy” (dla klas I – III) i „Baw się z 7” (dla sześciolatków z okolicznych przedszkoli).

Placówka boryka się z problemami finansowymi. Budynek wymaga kapitalnego remontu, brakuje środków na wyposażenie bazy dydaktycznej. Szkoła pozyskuje część funduszy z wynajmu pomieszczeń, przeznaczając je na bieżące remonty i wydatki.

Członkowie komisji zaopiniowali pozytywnie projekt Zarządu Miasta w sprawie desygnowania przedstawicieli do komisji konkursowej w sprawie wyboru kandydata na stanowisko dyrektora Zespołu Placówek Pracy Pozaszkolnej. Miasto reprezentować będą radni **Andrzej Skalski** i **Zbigniew De-Mezer**.

pozytywnie zaopiniowano także projekt połączenia Gimnazjum nr 5 i IV Liceum Ogólnokształcącego w Zespół Szkół nr 3, a także pierwszy statut tej nowej placówki.

Od pierwszego września wzrosną opłaty za przedszkola samorządowe. Na wniosek dyrektorów tych placówek Zarząd Miasta zaproponował następujące stawki, a komisja nie wniosła zastrzeżeń:

Placówka usługi	Opłata za opiekuńcze	Dzienna stawka żywieniowa
P 4 - oddział przedszkolny	115,00	4,00
P 4 - oddział żłobkowy	125,00	4,00
P 10 - oddział przedszkolny	110,00	4,00
P 10 - oddział żłobkowy	125,00	4,00
P 12 - oddział przedszkolny	115,00	4,00
P 14 - oddział przedszkolny	110,00	4,00
P 14 - oddział żłobkowy	125,00	4,00
P 17 - oddział przedszkolny	116,00	4,10
P 18 - oddział przedszkolny	115,00	4,00
P 19 - oddział przedszkolny	120,00	4,00
P 20 - oddział przedszkolny	115,00	4,20

(zd)

ALFABET RADNYCH



**JAROSŁAW
ZIELIŃSKI**

Urodził się w 1960 r. Jest absolwentem Technikum Mechanicznego w Suwałkach i filologii polskiej na Uniwersytecie Gdańskim. Po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel języka polskiego w szkołach średnich – Zespole Szkół nr 2 w Suwałkach, Zespole Szkół Samochodowych i V Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku. W latach 80. działał w podziemnych strukturach Niezależnego Zrzeszenia Studentów i „Solidarności”, był m.in. redaktorem ogólnopolskiego miesięcznika oświatowego „Wiatr od Morza”. Przy współpracy z międzynarodowymi centralami związkowymi organizował w latach 1989-90 profesjonalny

system szkoleń w Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Przez pięć lat (1990-95) był kuratorem oświaty w Suwałkach. W 1998 roku przez krótki czas pełnił funkcję kierownika suwalskiego Urzędu Rejonowego, z której – jak mówi – został zwolniony za przeciwstawianie się antysuwalskiej polityce wojewody Podczaskiego. Po odejściu z pracy w administracji oświatowej został nauczycielem i wykładowcą w Zespole Szkół nr 1 i Kolegium Nauczycielskim w Suwałkach, w którym jest obecnie dyrektorem. Ponadto pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Regionalnej Podlaskiej Kasy Chorych.

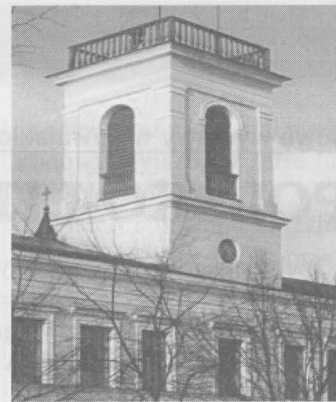
Był radnym Rady Miejskiej w Suwałkach w latach 1990-94, a w drugiej części tego okresu delegatem na Sejmik Samorządowy Województwa Suwalskiego. W obecnej kadencji RM sprawuje funkcję przewodniczącego klubu radnych „Przymierze dla Suwałk”. Jest również członkiem komisji rodziny, zdrowia i problematyki społecznej, a także komisji porządku publicznego. Ponadto jest członkiem władz wojewódzkich i krajowych Porozumienia Centrum i delegatem WZD Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”.

Żona Lilianna Anna jest prezesem Zarządu Okręgowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Syn Konrad Jarosław ma 1,5 roku.

Interesuje się literaturą, polityką i historiozofią. Wolny czas najchętniej spędza z rodziną, ucząc syna pierwszych słów i zwrotów.

Uważa, że główną przyczyną degradacji Suwałk jest brak reprezentacji parlamentarnej w okresie reform, na niezwykle ważnym „wirażu zmian administracyjnych”.

- Sam w ostatnich wyborach kandydowałem do Sejmu z listy AWS, otrzymując w rodzinnym mieście największe poparcie wśród suwalczan, ale przegrałem niewielką liczbą głosów ze



„spadochroniarzem” Henrykiem Goryszewskim - przypomina.

Obecnie pracuje nad powołaniem w Suwałkach państwowej wyższej szkoły zawodowej. Jest bowiem przekonany, że bezpłatne studia dla niezamożnej a zdolnej młodzieży z regionu są szansą na rozwój Suwalszczyzny.

Tekst i foto: (az)

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** spotkał się:

- ★ w Łomży z prezydentem RP **Aleksandrem Kwaśniewskim**,
- ★ z członkami senackiej komisji kultury i środków przekazu,
- ★ z krajowym koordynatorem ds. organizacji inspektoratu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami **Piotrem Jaworskim**;
- ★ przewodniczył obradom komitetu organizacyjnego Święta 3 Maja w Suwałkach;
- ★ uczestniczył wraz z wiceprzewodniczącą suwalskiej Rady Miejskiej **Marią Raczkowską** w inauguracji w Białymstoku obchodów 60. rocznicy zbrodni katyńskiej;
- ★ wziął udział we wspólnych obradach Zarządu Miasta Suwałk i Zarządu Województwa Podlaskiego, które były poświęcone sprawom służby zdrowia i powołaniu w Suwałkach wyższej uczelni. (ag)



Prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**, prezydent RP **Aleksander Kwaśniewski** i prezydent Łomży **Jan Turkowski**.

DYŻURY RADNYCH

Radni suwalskiej Rady Miejskiej pełnią dyżury w pokoju nr 1 Urzędu Miejskiego (budynek Starostwa Powiatowego w Suwałkach przy ul. Noniewicza 10).

Radni klubu „Przymierze dla Suwałk” pełnią dyżury w każdy poniedziałek od 17.00 do 18.00.

Radni klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej dyżurują w każdy wtorek od 16.30 do 18.00.

Radni klubu Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk dyżurują w każdy czwartek od 16.00 do 17.00 (20 kwietnia dyżurować będą **Tadeusz Sobolewski** i **Mieczysław Urbanowicz**).

Radni klubu AWS – Dobro Wspólne dyżurują w każdy piątek od 18.00 do 19.00 (28 kwietnia dyżurować będzie **Henryk Romańczuk**). W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 18.30 – 20.30 w Szkole Ewangelizacji (tel. 567-86-42) dyżuruje radny **Stanisław Dziemian**. (ag)

Nowe wystawy w suwalskich galeriach

POLSKO-LITEWSKI WERNISAŻ

Tradycją staje się w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki organizowanie wernisaży jednocześnie w obydwu galeriach - PACamerze i Chłodnej 20. Tak było i w piątek, 7 kwietnia.

Pierwsza wystawa - w galerii PACamera - to świat ekslibrisu i grafiki **Juliusza Szczęsnego Batury** - augustowianina, od lat instruktora plastyki w suwalskim Młodzieżowym Domu Kultury i pedagoga w



szkole podstawowej w Augustowie. Znalazło się na niej kilkadziesiąt prac z ostatnich kilku lat. Poza ekslibrisami, z których jest najbardziej znany, są tam grafiki i ilustracje książkowe.

Juliusz Szczęsny Batura ma bogaty dorobek twórczy, jest artystą dojrzałym, o łatwo rozpoznawalnym stylu. Wczuwając się w ponadczasowe posłannictwo człowieka, analizuje jego wyobrażenia porządku świata, sił boskich i ludzkich rządzących gatunkiem homo sapiens, uwarunkowań kulturowych, wierzeń i religii determinujących historię i rozwój cywili-

zacji. Ze względu na oryginalność prac (zarówno pod względem formy, jak i tematyki oraz osobistych zapatrywań na życie) znajduje licznych odbiorców i entuzjastów nie tylko na Suwalszczyźnie, ale i w kraju, a także za granicą. W swoim dorobku ma wiele wystaw i nagród. Poza Polską wystawiał też na Litwie, Ukrainie i w Kazachstanie. Spotkania z kulturą i tradycją tych narodów stanowiły dla niego inspirację do dalszej twórczości.

Prace J. Batury znaleźć można w muzeach i zbiorach prywatnych na wszystkich kontynentach. Pisano o nim i jego twórczości w znaczących pismach artystycznych i wydawnictwach encyklopedycznych.


Druga wystawa to ekspozycja w galerii „Chłodna 20” rzeźb litewskiego artysty **Henrikasa Orakauskasa** z Kupiszek. Tematem jego prac - jak sam mówi - jest człowiek w kontekście przyrody. W suwalskiej galerii zaprezentował całe spektrum swoich możliwości - od form bardzo niewielkich do kilkumetrowych, z wykorzystaniem kamienia, brązu, marmuru, miedzi i drewna, o tematyce sięgającej do mitologii i tradycji kultury europejskiej. Wiele z nich świadczy o żartobliwym spojrzeniu autora i skłonnościach do karykaturalnego widzenia świata.

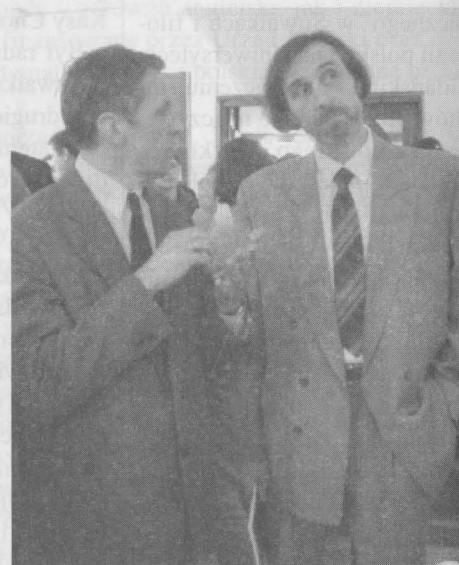
Henrikas Orakauskas urodził się w 1948 roku. Ukończył technikum metaloplastyczne, a od 14 lat mieszka w Kupiszkach. Wiele jego rzeźb zdobi to miasto. Zanim stał się uznanym artystą, przez 30 lat pracował jako konserwator, m.in. przy konserwacji głównego ołtarza w wileńskim kościele uniwersyteckim pw. św.


Jana. Suwalska wystawa jest jego trzecią wystawą indywidualną poza granicami Litwy.

Wernisaże zgromadziły wyjątkowo dużo ludzi. Otwarcia dokonali dyrektor ROKiS **Jerzy Nazaruk** i wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn**. Głos zabrali również konsul Republiki Litwy i dyrektor Centrum Kultury w Kupiszkach, który zaśpiewał nastrojową pieśń litewską. Cztery pary z Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna” na mikropowierzchni kilku metrów kwadratowych zaprezentowały folklorystyczne tańce litewskie, zapraszając następnie zebranych do wspólnej zabawy. Wystąpiły też wokalistki ze Studia Piosenki prowadzonego w Młodzieżowym Domu Kultury przez **Aleksandra Witkowskiego**.

Obie wystawy można oglądać tylko do 7 maja.

Tekst i foto: 



Autorzy w rozmowie o swoich pracach.  **Juliusz Szczęsny Batura (z lewej) i Henrikas Orakauskas.**

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

przetarg nieograniczony na: **przeгляд i modernizację osnowy szczegółowej III klasy i wykonanie mapy zasadniczej w systemie informatycznym oraz sporządzenie kartotek budynków na następujące obręby miasta Suwałki:**

- 1) obręb nr 2 o pow. 724 ha
- 2) obręb nr 3 o pow. 874 ha
- 3) obręb nr 7 o pow. 783 ha

Wymagany termin realizacji zamówienia:

- obręb nr 2 i 3 - 15 października 2000 r.
- obręb nr 7 - 30 października 2000 r.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości **3.500,00 zł** na każdy z

obiektów, w którym oferent bierze udział, na konto Urzędu Miejskiego w Suwałkach nr 11101532-778-3620-3-06 w PBK Warszawa O/Suwałki do dnia **20 kwietnia 2000 r.** (dopuszcza się również weksle).

Zamkniętą kopertę, oznaczoną numerem obrębu miasta Suwałki, z przygotowaną m.in. ofertą zawierającą cenę brutto za wykonanie całości prac należy złożyć w Wydziale Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. 23 Października 20, pok. 12, w terminie do **27 kwietnia 2000 r.** do godz. 15.00, gdzie można również odebrać formularz specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **28 kwietnia 2000 r.** o godz. 10.00 w siedzibie Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa UM w pok. nr 13.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

118/2000

W seminarium koledzy nazywali go „Otwieracz”, bo zawsze powtarzał: „Otwierajcie serca młodych ludzi”. Lubi odkrywać to, co nowe, bo wszędzie jest jakieś ukryte piękno. Lubi iść naprzód i przede wszystkim robi to, co lubi.

Do Suwałk ks. **Marek Olechnowicz**, kierownik Oratorium św. Jana Bosko, bo o nim mowa, przybył w maju 1998 r.

DLA MŁODYCH JESTEM... ŻEBRAKIEM

z Kutna, gdzie założył Ogólnopolskie Salezjańskie Centrum Ewangelizacyjne „Saruel”. Był współzałożycielem pierwszego katolickiego teatru „Fen” w Elblągu. Jako fantastyczną przygodę wspomina roczny pobyt w Związku Radzieckim, gdzie był młodzieżowym duszpasterzem. Jeździł po ZSRR autostopem i rowerem, w sutannie, z gitarą. Rower jest jego pasją. Było też „Oratorium na kółkach” i wspaniała wyprawa do Rzymu. Papieżowi tak spodobała się ta wyprawa, że ks. Marek był na osobistym śniadaniu u Jana Pawła II. Rower nawet dzisiaj stoi obok pokoju i czeka na lepszą pogodę. Pieszych pielgrzymek odbył łącznie trzystaście, z czego najdłuższa miała 675 km – ze Szczecina do Częstochowy. Przed wstąpieniem do seminarium trenował 16 dyscyplin sportowych. Najskuteczniej uprawiał piłkę nożną (był bramkarzem Olimpii), najkrócej – kajakarstwo (jeden dzień). Ma uprawnienia ratownika, sędziego i sternika jachtowego, śpiewa, gra na kilku instrumentach, m.in. na gitarze, harmonijce ustnej, flecie, gitarze basowej, perkusji. Zna pięć języków: angielski, niemiecki, włoski, rosyjski, no i łąinę. Z ciekawostek rodzinnych trzeba dorzucić fakt, że jedna z jego dwóch rodzonych siostr jest misjonarką w Afryce, w Togo. Obecnie ze względu na stan zdrowia musiał przerwać lekcje

religii w Zespole Szkół Zawodowych, ale nadal prowadzi co tydzień audycję w Radiu 5 „Gdzie jest miłość” i szefuje w oratorium.

A co ciekawego się tam dzieje? Otóż przychodzą tu młodzi ludzie z różnych osiedli, nie tylko z Północy. Ponieważ samo bycie im tu nie wystarcza, dlatego zadbano o to, by wolny czas spędzali w sali teatralnej,

„tło-Życie”, potocznie zwany Oazą, i ruch liturgiczny, czyli Liturgiczna Służba Ołtarza. Ponadto swój program realizują: Salezjańska Organizacja Sportowa „Salos”, harcerze i harcerki, a od wakacji - drużyna skautowa, dla której usilnie poszukiwany jest opiekun. Oratoryjny zespół muzyczny wprawdzie nie koncertuje, ale wzbogaca msze, rekolekcje, spotka-

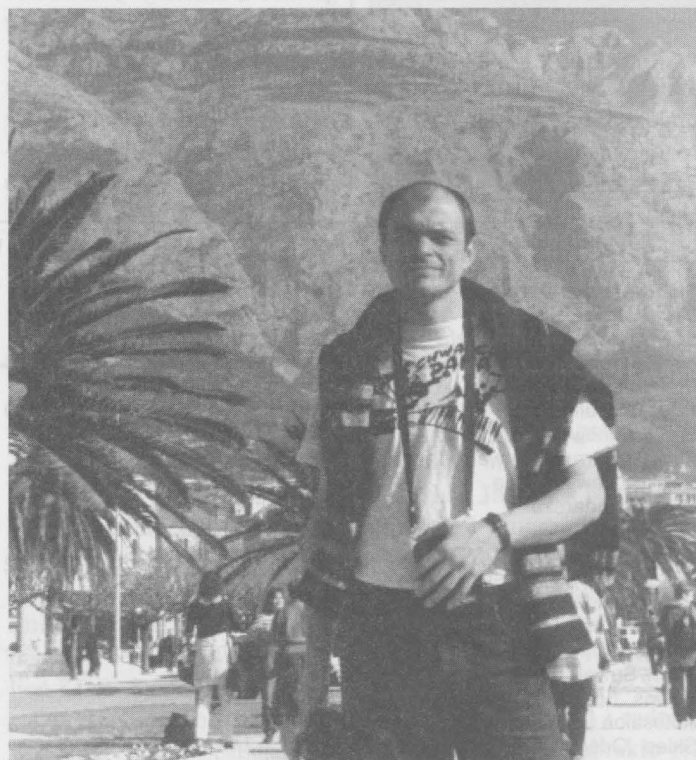
łą opiekę, raz na kwartał weekendowy wyjazd (w ferie lub wakacje – dłuższy).

Trudno dokładnie określić, ile osób przychodzi do oratorium. W ciągu tygodnia - około 300-5000, chociaż bywają tygodnie, gdzie jest tylko kilkadziesiąt. Na pewno jest ich tutaj coraz więcej.

Od czasu, kiedy oratorium zaczął dowodzić ks. Olechnowicz, było tam wiele imprez dużych i mniejszych, które warto są przypomnienia i odnotowania. Na początek ks. Marek zaprosił Darka Malejmona i jego zespół „Reggae Rockers” i był to pierwszy koncert rockowy w kościele w Suwałkach. Wielu suwałczan do dzisiaj wspomina występ Mieczysława Szczepniaka w SP 10 podczas Karnawałowych Spotkań Młodych. W kwietniu ubiegłego roku swoje święto mieli amatorzy teatru. Podczas I Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Młodzieżowych wystąpiło siedem grup z całej Polski. W tym roku przegląd będzie miał rangę międzynarodową. Po występach „śpiewająco-teatralnych” przyszedł czas na imprezy rodzinne. Na początku czerwca było „Rodzinne Święto Młodości”, zakończone koncertem zespołu „Tymoteusz” na stadionie piłkarskim. Po drodze był jeszcze zespół „Celebrant Singers”, a podczas tegorocznych ferii setki młodych ludzi wzięły udział w kilkudniowej „Zimie z ks. Bosko”. Był to cały blok imprez z konkursami, kuligiem i wieloma innymi atrakcjami. Tuż po feriach odbył się Przegląd Piosenki Młodzieżowej „Canto per Dio”, a w karnawale młodzież z oratorium bawiła się wspólnie ze sponsorami i przyjaciółmi na Balu Sponsorów.

Oprócz tych dużych imprez, o których słychać w mieście, toczy się w placówce codzienna praca, a przede wszystkim regularne szkolenia animatorów. Co kwartał mają oni weekendowe szkolenia wyjazdowe,

Dokończenie na str. 8



Ksiądz Marek lubi też podróżować.

przy stołach pingpongowych, bilardowych, w kawiarence. Grają, śpiewają, spotykają się w małych grupach, które prowadzone są przez animatorów – wolontariuszy. Od początku ks. Marek postawił na młodych, zainwestował w nich czas, pomysły i pieniądze. Dzisiaj jest to liczny zastęp – 60 animatorów, którzy współtworzą wszystkie przedsięwzięcia. - *Dzisiaj siedzę sobie, rozmawiam, a wszystko się kręci* – żartuje ks. Marek. W ramach Salezjańskiego Ruchu Młodzieżowego, który działa na terenie placówki, jest też i ruch „Świa-

nia młodzieżowe, oazy i wszelkie imprezy. Na przeglądzie teatrów w roku ubiegłym debiutowała grupa teatralna „Fen”. Istnieje również oratoryjna szkoła języków obcych.

W ramach oratorium funkcjonuje świetlica środowiskowa, ale jest odrębną jednostką - prowadzoną przez stałych opiekunów i dofinansowaną z funduszy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Miasta, a także z innych źródeł. Każdy młody człowiek może tu przyjść, jeśli tylko chce. Dzieci mają dwa posiłki dziennie, sta-

DLA MŁODYCH JESTEM... ŻEBRAKIEM

Dokończenie ze str. 7

najczęściej do Rózanegostoku, a co tydzień spotkania formacyjne. Żeby być we wspólnocie, muszą mieć dobre wyniki w szkole. A być w niej to wspaniała sprawa, dlatego uczą się pilnie. To oni – Wspólnota Animatorów Młodzieżowych i Rada Młodych – współorganizują z ks. Markiem wszystkie inicjatywy. Oprócz kierownika są jeszcze w oratorium asystent, czyli ks. Jacek, p. Ania – sekretarz stowarzyszenia (stowarzyszenie powstało 26 lutego br.) i główny księgowy. To na ich barkach spoczywa los oratorium, które finansuje się samo,

z wyjątkiem imprez, które odbędą się, jeśli ktoś da pieniądze.

- *W zasadzie ciągle pukamy – mówi ks. Marek – Jestem żebrakiem, ale bardzo rzadko ktoś mi odmawia.*

Zapewne dlatego z takim rozmachem przygotowujemy już jest „Lato z ks. Bosko”. Najpierw będą rekolekcje w Starym Sączu dla 300-400 osób z całej Polski, a potem dwie pielgrzymki do Rzymu – dla nauczycieli i animatorów.

Człowiek o takim umyśle, zdolnościach organizacyjnych, umiejętnościach dyskusyjnego rozmawiania i zjednywania ludzi zrobiłby zapewne niemałą

karierę polityczną, a może zostałby biznesmenem. Zastanawia więc fakt, co skłoniło go do wyboru właśnie takiej drogi życiowej.

- *Po pierwsze – wyznaje ks. Olechnowicz – chciałem pomagać ludziom, którzy w pewnym momencie życia znajdują się w sytuacji, w której i ja się kiedyś znalazłem, w sytuacji poszukującego, może trochę niekochanego albo zranionego faceta. Potem przyszła fascynacja osobą księdza Bosko i pragnienie głębszych poszukiwań. Bardzo lubię filozofować, lubię teologię, lubię pytać i lubię odpowiedzi niepopularne. Jestem człowiekiem*

przygotowanym na wszystko. Nie lubię politykować, ale lubię być w nurcie politycznym i mieć swoje własne zdanie. Jestem krnąbrny, ale mocno z NIM pogodzony i muszę wiedzieć, że ON zawsze mnie rozumie. Bardzo MU ufam.

Ksiądz Marek swoją osobowością przyciągnął już dziesiątki młodych ludzi poszukujących dróg życiowych. Zdecydowanie nie znosi stagnacji, bez przerwy jest w ruchu, coś tam ciągle załatwia i organizuje. Chętnie rozmawia z młodymi ludźmi, a oni go uwielbiają. Dzięki temu oratorium wciąż tętni życiem,

Grażyna Serafin

Gdyby ktoś chciał wspomóc oratorium (w przeróżny sposób) podajemy tel.: 565-75-89, fax 565-75-88.

SPONSORZY I PRZYJACIELE ORATORIUM ŚW. JANA BOSKO W SUWAŁKACH

Zgromadzenie Sióstr Salezjanek
Kredyt Bank PBI S.A.
Warmińsko-Mazurski Bank Regionalny
PKO BP
Bank Spółdzielczy w Rutce Tartak
Statoil Polska sp. z o.o.
Suwalskie Zakłady Drobiarskie Rochal s.c.
Massa Company S.A.
Piekarnie „Merk”, „Dabor”, „Cymes”
PPHU „Laktopol”
MK Service S.C.
Jeronimo Martines Dystrybucja
Szulc-Trading
Szulc – oświetlenie
Havo w Białymstoku
„Nijhof Wassink” w Kutnie
PZU w Suwałkach
Kaszmir sp. z o.o.
„Recman” Męski Styl
Sajd sp. z o.o.

Sido Cafe and Partner
Firma „Janza”
Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna
Prokuratura Rejonowa w Suwałkach
Sąd Rejonowy w Suwałkach
Straż Pożarna w Suwałkach
Polsko-Litewska Izba Gospodarcza
Foto Studio
Si-Tech Net sp. z o.o.
Biuro Turystyki Agro-Uniwersal
BUH „Mirage”
EIDom
Komenda Miejska Policji w Suwałkach
Serwis „Ford”
Autosalon „EuCar”
Sklep „Odeon”
Firma „Setup”
PPHU „Meblet”
MTC sp. z o.o.
American Plastic

TP S.A. w Suwałkach
Delikatesy u Walendzewicza
Szkoly podstawowe nr 5 i nr 10
Zespół Szkół Medycznych
Ministerstwo Edukacji Narodowej
Kuratorium Oświaty w Białymstoku
PFRON w Białymstoku
MKRPA w Suwałkach
ROKiS w Suwałkach
OSiR w Suwałkach
Suwalski Bank Żywności
Hurtownie: „Zalew”, „Sabo”, „Jens”, „Garden”, „Boss”, „Ermecc”, „Mona”
Drukarnia „Caro”
„Litpol” sp. z o.o.
Agencja „Ares”
PHU „Gemark”
Micrograf
Radio 5
Agencja Usługowa „Omega”
Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej
Fabryka Mebli „Forte”
Masarnia p. Skindzierów
Ubojnia p. Bednarko

Zakłady Mięsne „Datmex”
Zakłady Mięsne p. Dyczewskich
Firma „Farm Food”
Firma „Market”
Kino „Miś”
Firma „Jutrzenka”
Nadleśnictwo w Suwałkach
Sklep „Boss”
PKP w Suwałkach
Firma „Hades”
Firma „Bjanex”
Kopalnia Surowców Mineralnych
Wyższa Szkoła Suwalsko-Mazurska
Wytwórnia Wód „Augustowianka”
Telewizja Białystok
Suwalska Telewizja Kablowa

Dziękujemy także tym bezimiennym, którzy w prostocie i cichości serca dzielą się swoim groszem i sercem.

94/2000

PISANIE PRZEZ SŁUCHANIE

Studenci suwalskiego Kolegium Nauczycielskiego zorganizowali spotkanie ze swoją niedawną koleżanką, poetką **Magdaleną Jacewicz**, goldapianką, studentką Uniwersytetu Gdańskiego. Przeczytała ona kilkanaście swoich wierszy oraz fragment debiutanckiej powieści o tajemniczym tytule „Giezy, siostry diabła”.

Młoda poetka zdradziła, iż

uczy się pisania przez słuchanie. Inspirują ją wielcy pisarze: Dostojewski, najwybitniejszy przedstawiciel literatury rosyjskiej, i James Joyce, bez którego – jej zdaniem – nie byłoby literatury. Wiersze traktuje jak „kikuty doświadczeń, których dopełnieniem są obrazy”. „Giezy...”, jak wyjawiała, będzie to opowieść o zazdrości.



- *Praca nad powieścią wymaga wyjątkowego skupienia – powiedziała. – „Giezy...” są zamknięciem pewnego etapu. Ostateczną decyzję o napisaniu powieści podjęłam będąc w Czechach i siedząc pod domem Turgieniewa. Zdecydowałam, iż jest to ten właśnie moment, że jestem gotowa. Teraz pisanie wierszy uważam za bezcelowe, choć po dłuższej przerwie tęsknię do pisania.*

(d)

NOMINACJA PO LATACH

W środę, 5 kwietnia, Wojsko-
wy Komendant Uzupełnień w
Suwałkach płk dypl. **Witold
Rejterada** w asyście kierowni-
ka sekcji oficerskiej mjr. dypl.
Mieczysława Kuriaty wręczył
starszemu sierżantowi rezerwy
Janowi Wróblewskiemu akt
nominowania przez Prezyden-
ta RP na stopień podporucznika
Wojska Polskiego.

Jan Wróblewski urodził się w
1913 r. w Suwałkach. Służbę
wojskową rozpoczął w 1934 r.
w 1. Pułku Ułanów Krecho-
wieckich w Augustowie razem
z kolegami w szkole podoficer-
skiej. Ponieważ ukończył ją
z bardzo dobrym wynikiem
(druga lokata), otrzymał propo-
zycję służby nadterminowej, a
w dwa lata później - zawodo-
wej. - *Ponieważ bardzo lubiłem*

*wojsko, więc propozycję przyją-
łem z wielką przyjemnością. Uczyłem rekrutów konnej jazdy, władania szablą i lancą, strzelania z broni palnej - wspominał ze łzami w oczach świeżo upieczony podporucznik. Po wybuchu II wojny światowej kapral J. Wróblewski wraz z Brygadą Suwalską udał się na front - najpierw na tereny Prus Wschodnich, a następnie pod Zambrów. Tam trafili na duże zgrupowanie piechoty przybyłego z Grodna polskiego wojska, które ich ostrzelało, biorąc za wroga. W wyniku tej tragicznej pomyłki zginął dowódca pułku. Kolejnym wojennym etapem J. Wróblewskiego były bitwy pod Warszawą, gdzie został ranny i wzięty do niewoli, a następnie powrócił do domu.*

Pod koniec wojny J. Wróblewski został wcielony do 6. Pułku Piechoty II Dywizji I Armii Ludowego Wojska Polskiego. Jego szlak bojowy w tym pułku rozpoczął się od Warszawy, a zakończył w Oranienburgu pod Berlinem. Po wojnie powrócił do Suwałk i pracował aż do emerytury w Fabryce Mebli.

Ważniejsze odznaczenia woj-

skowe ppr. J. Wróblewskiego to: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, medal „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939 roku”, brązowy medal „Zasłużony na Polu Chwały”, medal „Za Udział w Walkach o Berlin”, medal „Zwycięstwa i Wolności w 1945 r.”, medal „Za Odrę i Nysę”, medal „Za Warszawę”.

Tekst i foto: (zg)



Płk dypl. Witold Rejterada wręcza st. sierżantowi akt nominacyjny na stopień podporucznika.

*I tylko pamięć została
Po tej katyńskiej nocy...
Pamięć nie dała się zgładzić,
Nie chciała ulec przemocy.*

Marian Hemar

PAMIĘĆ O KATYNIU

Wiosną 1940 roku z rozkazu
Stalina NKWD wymordowało
ponad dwadzieścia tysięcy pol-
skich oficerów, którzy po 17
września 1939 roku trafili do
obozów jenieckich w Starobiels-
ku, Kozielsku i Ostaszkowie.
W lesie katyńskim został po-
grzebany kwiat polskiej inteli-
gencji: oficerowie zawodowi
oraz rezerwiści zmobilizowani
na wojnę, wśród nich nauczy-
ciele, lekarze, prawnicy i urzęd-
nicy. Wśród ofiar znaleźli się
także suwalczanie. Suwałki
były wówczas dużym garnizonem,
jednym z większych w
Polsce. Nad Czarną Hańczą sta-
cjonowały: 2. Pułk Ułanów
Grochowskich im. gen. J.

Dwernickiego, 3. Pułk Szwole-
żerów Mazowieckich im. J. Ko-
zietulskiego, 41. Suwalski Pułk
Piechoty Marszałka Józefa Pił-
sudskiego, 4. Dywizja Artyle-
rii Konnej, 1. Dywizjon 29.
Pułku Artylerii Lekkiej. Do
marca 1939 roku był też Bata-
lion KOP „Suwałki”.

Do dziś nie odnaleziono
wszystkich ofiar bestialskiego
mordu, a prawdę o Katyniu
skrętnie ukrywano przez całe
lata.

Uroczystą wieczornicę w 60.
rocznicę zbrodni katyńskiej
zorganizował suwalski oddział
Polskiego Towarzystwa Schronisk
Młodzieżowych wespół z
Kolegium Nauczycielskim i
suwalskimi szkołami. W orga-
nizację imprezy włączyła się
jednostka wojskowa im. Mar-
szałka Józefa Piłsudskiego, har-
cerze z suwalskiego hufca ZHP,
Młodzieżowy Dom Kultury, su-
walskie Nadleśnictwo oraz Re-
gionalny Ośrodek Kultury i
Sztuki. Słuchacze kolegium
pracowali nad scenariuszem

wieczornicy, scenografię przy-
gotowali suwalscy plastycy
Zdzisław Jaroszek i **Irena Ci-
chosz**. W programie znalazły
się wiersze o Katyniu prezen-
towane przez suwalskich lice-
alistów, pieśni patriotyczne w
wykonaniu **Joanny Nowiczen-
ko**, chóru dziecięcego ze Szko-
ły Podstawowej nr 4 i rodziny
Szmulików. Nie zabrakło też
prezentacji teatralnych w wyko-
naniu najmłodszych suwal-

czan. Skrzypaczka **Beata Chu-
decka** zagrała utwór J. S. Ba-
cha. Uroczystości towarzyszy-
ła wystawa prac plastycznych
wykonanych przez dzieci i mło-
dzież z suwalskich szkół. Pami-
ęć o Katyniu „odświeżył”
Tadeusz Radziwonowicz. Uro-
czystość cieszyła się ogromnym
zainteresowaniem suwalczan.
Sala gościnnego Klubu Garni-
zonowego wypełniła się po
brzezi. (d)



OD TAŃCA DO WIELKANOCNEJ PALMY

Trwa I Przegląd Artystyczny Przedszkoli, Szkół Podstawowych, Gimnazjów i Szkół Średnich prowadzony przez Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach. Do końca maja zostaną ocenione artystyczne dokonania 15 zgłoszonych do konkursu jednostek oświatowych, a najlepsi zaprezentują się 1 czerwca w miejskiej muszli koncertowej.

Przed konkursową komisją zaprezentowały się już szkoły podstawowe nr 5, 9 i 11 oraz Gimnazjum nr 2. My obserwowaliśmy taki pokaz w SP nr 11. Przed liczną, reagującą spontanicznie szkolną publicznością wystąpiły zespoły teatralne, taneczne i wokalne, których w „jedenastce” jest sporo.

Zespół taneczny „Panterki” powstał we wrześniu ub. roku. Uczestniczy we wszystkich szkolnych imprezach sportowych, uatrakcyjniając je tańcem. W ubiegłym miesiącu brał udział w Przeglądzie Grup Tanecznych „Cheerleaders”. Prowadzi go **Mieczysław Gajewski**.

W tym samym czasie powstały też prowadzone przez **Beatę Grabowską** „Wiolinki”. Zespół brał udział w organizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury „Prezentacjach Młodych Talentów” oraz w „Hufcowym Festiwalu Młodych Talentów”.

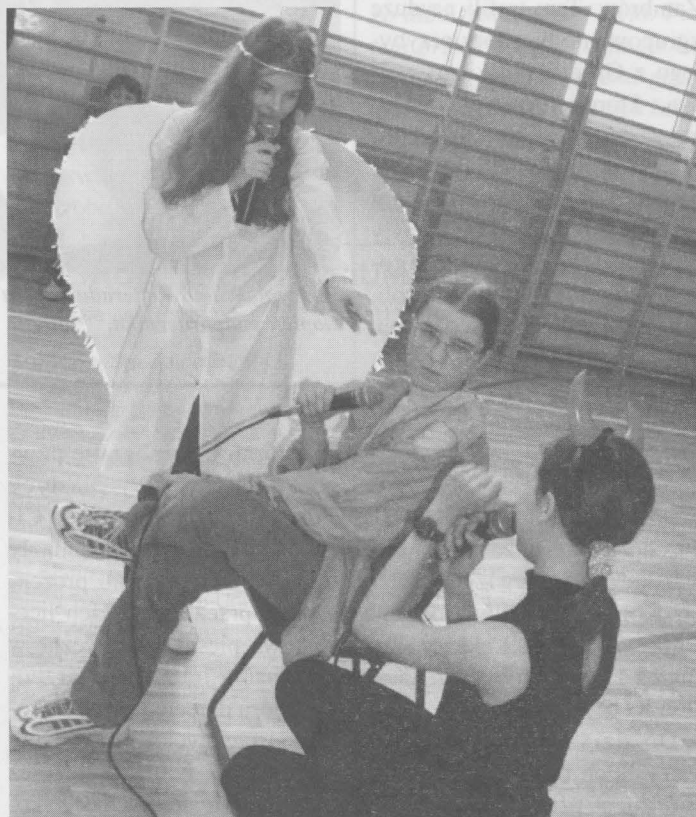
Wcześniej, we wrześniu 1998 r., pod kierunkiem **Doroty Cyran** zainicjował działalność „Teatr Marzeń”. O doborze repertuaru decydują same dzieci. Same też przydzielają role i zadania organizacyjne. Pierwszymi wystawionymi publicznie scenkami były „Lustreczko”, „Sześć kucharek” i „Teleludek”. W ubiegłym roku zaprezentowały rodzicom „Spotkanie w cukierni” oraz „Cztery róże”, a na konkursowym pokazie – „Jak strach na wróble szukał posady”. W maju czekają ich premiery

„Kociego raj” i „Porwania rusalki”.

Od dwóch lat działa też prowadzony przez **M. Krysiuk** „Mały Teatrzyk”. Jego członkami są uczniowie klasy II a, a swoje spektakle prezentują kolegom z klas I – III i rodzicom oraz dzieciom z przedszkoli nr 16 i 19. W dorobku artystycznym mają inscenizacje kilku bajek – „Kopciuszek”, „Kot w

Harcerskiej i Szkolnej. Mają też szansę na wyśpiewanie kolejnej muszelki, bo i w tym roku zakwalifikowały do finału. Natomiast jedna z „bemolek” – **Kasia Laszkowska** – w tegorocznych Prezentacjach Młodych Talentów zdobyła główną nagrodę w kategorii wokalistów w wieku 6 - 9 lat.

Uczniowie klas IV – VI chodzą na zajęcia koła teatralnego



Scenka w wykonaniu koła teatralnego.

butach” i „Umówmy się na spotkanie”, do których stroje i dekoracje wykonały przy pomocy rodziców. Teraz przygotowują się do prezentacji „Balu u Króla Lula”.

Pięć uczennic klasy II b utworzyło dwa lata temu pod kierunkiem **Barbary Zborowskiej-Weychman** „Bemolki”. Po miesiącu prób wystąpiły w Festiwalu Kolęd i Pastorałek, zajmując II miejsce. Największym ich osiągnięciem jest zdobycie w ubiegłym roku Brązowych Muszelek Wigier na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki

prowadzonego przez **Elizę Bajer**. Starsi zajmują się też poważniejszymi tematami. Poza inscenizacją „Kopciuszka” Jana Brzechwy wystawili również „Balladynę” Juliusza Słowackiego. Ponadto, przygotowując się do konkursu „Życie bez nałogów”, sami napisali scenariusze do trzech scenek rodzajowych dotyczących zdrowego odżywiania, skutków używania narkotyków i sposobów odmawiania.

Natomiast najmłodszą grupą artystyczną jest powstały spontanicznie w końcu ubiegłego roku zespół wokalny. Połączy-

ła ich pasja śpiewania i miłość do poezji. Pod kierunkiem **Marii Szupszyńskiej** zaprezentował się w szkole podczas Święta Niepodległości oraz w wieczór wigilijny. Aktualnie przygotowuje się do występów na zakończenie roku szkolnego.

W czasie konkursowych prezentacji kulturalnych można było obejrzyć kilka wydań szkolnej gazetki „Dzwonek”. Pismo ukazuje się co miesiąc i zawiera m.in. aktualności szkolne, wywiady z nauczycielami, coś na wesoło, krzyżówki. Natomiast najmłodsze dzieci znajdują w nim rysunki do pomalowania. Opiekunem redakcji jest **Alicja Kuprewicz**.

Przegląd dorobku artystycznego odbył się w szkolnej hali sportowej przy okazji rozstrzygnięcia międzyszkolnego konkursu na palmę wielkanocną i to właśnie palmy tworzyły scenografię. Konkurs był jedną z form zajęć koła plastycznego prowadzonego przez **Barbarę Sobczak-Osewską**. Wcześniej zorganizowało ono też inne konkursy – „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, „Bożonarodzeniowe szopki”, „Jan Paweł II bliżej nas” czy „Anioły, aniołki, anioleciki”.

Do konkursu na palmę przystąpiło 378 dzieci (indywidualnie i w grupach) ze szkół znajdujących się w tym samym obiekcie – SP nr 11, Gimnazjum nr 6 i IV LO - które wykonały 76 palm. Powstały one głównie z kolorowej krepiny, ale z dodatkiem trawy i źdźbeł zboża. Dzieciom w pracy pomagały również ich babcie, które przychodziły na zajęcia plastyczne i opowiadały o tym, jak robiły takie palmy w młodości. Blisko połowa prac została wyróżniona, a ich autorzy (112 osób) otrzymali nagrody. Na fundusz nagród przekazał swoją miesięczną emeryturę ks. **Paweł Domański** z parafii pw. Bożego Ciała, który poświęcił palmy. Wszystkie wzięły udział w procesji w Palmową Niedzielę. Część z nich została w kościele tej parafii, a reszta zdobi szkołę.

Tekst i foto:
Zygmunt Gałaszewski

„SZÓSTKA” PO RAZ DRUGI

W ubiegłym tygodniu w Szkole Podstawowej nr 10 odbyły się, zorganizowane przez Komendę Miejską Policji przy współpracy Ośrodka Politechnicznego, Urzędu Miejskiego i Starostwa Suwalskiego eliminacje powiatowe XXII Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Wzięło w nim udział 7 reprezentacji suwalskich szkół podstawowych i gimnazjów - zwycięzcy eliminacji miejskiej i gminnych.

Turniej składał się z dwóch etapów - 25 pytań testu ze znajomości przepisów prawa ruchu drogowego i jazdy sprawnościowej. Podobnie jak w poprzednich eliminacjach, rozwiązanie testu polegało na odpowiedzi na pytania z zakresu udzielania pierwszej pomocy, rozwiązaniu „krzyżówek” drogowych i rozpoznaniu znaków drogowych. Natomiast jazda sprawnościowa polegała na przejeździe rowerem toru z przeszkodami. Na członków zwycięskiej drużyny czekała główna nagroda - cztery rowery górskie.

Podobnie jak w konkursie na szczeblu miejskim, tak i tym razem pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Gimnazjum nr 6 w składzie: **Łukasz Conkała, Marcin Jurewicz, Szymon Putra, Paweł Zygmunt**. Drugie



Zwycięska ekipa Gimnazjum nr 6 z nagrodami.

miejsce zajął zespół ze Szkoły Podstawowej nr 7 w składzie: **Wojciech Andrulewicz, Łukasz Ferenc, Grzegorz Olszewski, Karol Zuzelski**. Opiekunem zespołów jest nauczy-

ciel **Stefan Sielawa**. Trzecie miejsce wywalczyła reprezentacja Szkoły Podstawowej w Karasiewie.

Indywidualnie eliminacje wygrał Marcin Jurewicz przed kolegami z drużyny - Łukaszem Conkałą i Szymonem Putrą. Łukasz Conkała rozwiązał jako jedyny bezbłędnie test, a tylko po jednym błędzie zrobili Marcin Jurewicz i Szymon

rasiewo - **Przemysław Pietrewicz**.

- *Będziemy starali się wygrać kolejne eliminacje - obiecał kapitan zwycięzców Marcin Jurewicz. - Aby utrzymać formę, trenujemy codziennie od kilku tygodni. Nie mamy oryginalnego toru, więc do wytyczania trasy wykorzystujemy butelki - dodał ich opiekun Stefan Sielawa.*

W podsumowaniu konkursu wzięli udział prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**, wiceprezydent **Mieczysław Jurewicz**, wicestarosta powiatu suwalskiego **Jerzy Gryszkiewicz**

Nagrody ufundowali: Urząd Miejski, Starostwo Powiatowe, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna, Euroregion „Niemen”, PZMot, Komenda Miejska Policji, Salon Samochodowy „Auto-Hańcza”.

Dwie najlepsze drużyny zakwalifikowały się do turnieju strefowego, w którym 27 kwietnia (również w Suwałkach) zmierzą się ze zwycięzcami eliminacji powiatowych w Sejnach, Augustowie i Sokółce o prawo udziału w eliminacjach wojewódzkich.

Tekst i foto: (zg)

Z SĄDU

W suwalskim Sądzie Okręgowym toczy się proces w sprawie strzelaniny i rajdu po Suwałkach, jaki urządzili sobie pijani gangsterzy w czerwcu przed dwoma laty.

Tragicznego dnia bandyci zastrzelili właścicielkę apteki, a jej męża postrzelili. Wtargnęli do mieszkania przy ul. Ciesielskiej, napadli na Irenę M. i jej dwie córki.

Na ławie oskarżonych zasiadają trzej suwalczykowie, jednemu z nich prokuratura zarzuca usiłowanie zabójstwa, pozostałym - napaść i rozbój z bronią.

W ubiegłym tygodniu sąd przesłuchał kolejnych świadków w sprawie. Zgłosiło się... dwóch. Zeznawał policjant, który zjawił

się w aptecce zaraz po tragedii. Nie pamiętał wydarzeń tamtych dni. Sąd odczytywał mu zeznania, które składał przed dwoma laty.

„Kiedy pojawiłem się w aptece drzwi były otwarte na oścież. Na podłodze w kałuży krwi leżała kobieta. Nie dawała oznak życia. Zauważyłem u niej ślad rany kłutej w okolicach klatki piersiowej. Obok był mężczyzna. Miał zakrwawioną twarz, jęczał, mówił o napadzie, strzelaninie, próbował wstać i pomóc kobiecie. W tym czasie wybiegłem z apteki do kolegi, by ponaglił karetkę. Właściciel apteki stał w oczach” - odczytywała sędzina.

Z zeznań wynikało, że policjant udał się na Ciesielską. Tam przesłuchał kolejne ofiary gangsterów. Pobita kobieta zeznała, że napastnicy posiadali

broń, strzelali, pobili ją i jej córki. Opisała ich.

Policja doprowadziła także z zakładu poprawczego dotychczas nieuchwytnego Daniela S., syna jednego z oskarżonych - Wiesława S. Daniel nie pamięta, co robił feralnego dnia. Był w domu, kiedy pojawiła się policja i „zgarnęła” jego brata Sebastiana S. i gości - Karola F. i Bogusława S. Nie wiedział, dlaczego. Sędzina odczytała jego wcześniejsze zeznania. Kiedy pojawiła się policja, Daniel S. nie chciał wpuścić funkcjonariuszy do mieszkania. „Powiedziałem, że nikogo nie ma w domu, a matka poszła do cioci” - odczytała sędzina i zapytała: - *Dlaczego nie chciałeś wpuścić policji?*

- *A dlaczego miałbym wpuszczać?* - odpowiedział pytaniem

Daniel S.

- *Czy dlatego, że matka ci nie kazala?* - nie ustępowała sędzina.

- *Byłem „na ucieczce” z zakładu poprawczego - odparł.*

Sąd po raz kolejny analizował wniosek Karola F. o przeprowadzenie dodatkowych badań psychiatrycznych. Wcześniejsze, jego zdaniem, są kłamliwe. Wynika z nich, iż jest w pełni sił umysłowych.

- *Jak mogą być prawdziwe, skoro w 1996 roku stwierdzono u mnie niedorozwój w stopniu lekkim. Pobito mnie na policji, miałem guza na mózgu. Dlatego uważam, że połowa tych opinii to zwyczajne kłamstwa* - wyjaśnił Karol F.

Następna rozprawa odbędzie się 15 maja. (d)

O SENIORACH

Apelem do suwalskiej młodzieży o otwieranie serc i umysłów na potrzeby innych ludzi zakończyło się spotkanie środowiskowe „O losie człowieka decyduje człowiek”, które na początku kwietnia zorganizowało Medyczne Studium Zawodowe w Suwałkach. Było to już siódme w przeciągu ostatnich lat spotkanie poruszające problemy ludzi, w tym osób z najbliższego środowiska. W tym roku rozmawiano o współdziałaniu młodzieży z seniorami.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele lokalnych

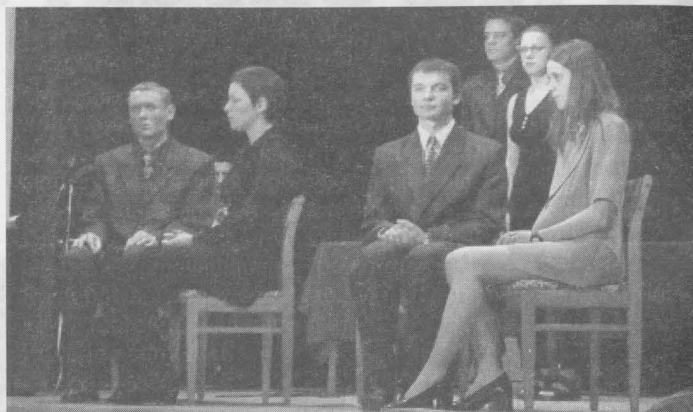
władz, a także instytucji i placówek, które na co dzień zajmują się osobami starszymi, oraz młodzież suwalskich szkół średnich.

Seniorzy są dużą grupą podopiecznych, z którymi pracują słuchacze studium. Polega to chociażby na organizowaniu wspólnych wyjazdów, spotkań świątecznych i innych działaniach pozwalających starszym ludziom spędzić miło czas. Zaproszeni na spotkanie goście mogli nie tylko dowiedzieć się, w jaki sposób wygląda ta współpraca, ale również obejrzeć to na zdjęciach, które

uwieczniają chwile spędzone przez młodzież z seniorami. O pracy z nimi opowiadali również przedstawiciele Domu Po-

mocy Społecznej, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Tekst i foto: (az)



Spotkanie rozpoczęło się montażem poetyckim „Życie nie po to jest, by brać”.

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI

w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **wykonanie makroniwelacji pasa drogowego ulicy Tarnobrzeskiej w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - **20.05.2000 r.**

Wadium w wysokości **800,00 zł** należy wnieść do dnia **26.04.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/ Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym..

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Wiesław Wierziński tel. (087) 566-78-55 [sprawy techniczne] - pokój nr 6
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na wykonanie makroniwelacji pasa drogowego ul. Tarnobrzeskiej w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **27.04.2000 r. o godz. 10⁰⁰**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **27.04.2000 r. o godz. 11⁰⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **90%**,
- doświadczenie zawodowe – **10%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

110/2000

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI

w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **wykonanie linii i oznakowań na nawierzchni tartanowej stadionu LA przy ul. Wojska Polskiego w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - **30.06.2000 r.**

Wadium w wysokości **1.000,00 zł** należy wnieść do dnia **4.05.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/ Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Sławomir Drejer - tel. (087) 566-32-81 [sprawy techniczne] - OSiR
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

amkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na wykonanie linii i oznakowań na nawierzchni tartanowej stadionu LA przy ul. Wojska Polskiego w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **5.05.2000 r. o godz. 10⁰⁰**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **5.05.2000 r. o godz. 10³⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **85%**,
- doświadczenie zawodowe – **15%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

109/2000

Przedstawiciele senackiej komisji kultury i środków przekazu odwiedzili w ubiegłym tygodniu Suwałki. Senatorowie spotkali się z suwalskimi władzami oraz szefami placówek kultury. Zwiedzili Muzeum im. M. Konopnickiej i Muzeum Okręgowe. Prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz skomentował przymiarki do likwidacji powiatów grodzkich. Zauważył, iż jednym z ważniejszych argumentów przemawiających za ich funkcjonowaniem jest kultura. Pochwalił się suwalskimi „zasobami” i osiągnięciami w tej dziedzinie. Przypomniał jednocześnie o sytuacji finansowej byłych wojewódzkich instytucji kulturalnych, jakie dostały się tutejszemu samorządowi po reformie administracyjnej kraju, o potrzebie rozbudowy i modernizacji suwalskich muzeów oraz braku środków na ich działalność. Miasto złożyło wniosek do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (na kwotę 900 tys. zł) o dofinansowanie remontu Muzeum Okręgowego (między innymi na modernizację ogrzewania, elewacji oraz dokończenie remontu muzeum M. Konopnickiej). Prezydent zaapelował do senatorów o poparcie starań suwalskich.

Suwałki mają się czym po-

Senatorowie z komisji kultury i środków przekazu odwiedzili w ubiegłym tygodniu kilka miast województwa podlaskiego. Interesował ich problem muzealnictwa i ochrony zabytków na Suwalszczyźnie i Podlasiu. Gościli również w Suwałkach. Prezydent Grzegorz Wołagiewicz zaapelował o poparcie suwalskich starań o dodatkowe środki finansowe na remont i modernizację suwalskich muzeów. Przewodnicząca komisji uznała za zasadne dążenia tutejszych władz i zadeklarowała pomoc.

SENATOROWIE W SUWAŁKACH



Od lewej: dyrektor Muzeum Okręgowego w Suwałkach Jerzy Brzozowski, prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz i przewodnicząca senackiej komisji kultury i środków przekazu Krystyna Czuba.

chwalić. Trzykrotnie zostały wyróżnione przez Radę Europy. Mają na swym koncie dyplom, medal honorowy i flagę Rady Europy.

- Skoro są medale, warto się więc zastanowić, co Europa może zrobić innego dla Suwałk – powiedziała Krystyna Czuba, przewodnicząca senackiej

komisji kultury i środków przekazu. – Reprezentuję senatora województwa podlaskiego i leży mi na sercu wszystko, co się tu dzieje. Myślę też, że warto poszukać innych rozwiązań na pozyskanie środków finansowych. Kultura nie jest dowartościowana tak, jak być powinna. Parlamentarzyści, co z za-

lem stwierdzam, nie mają zbyt wielkiego wpływu na zmianę tego stanu rzeczy.

Senator Krystyna Czuba dodała, iż komisja kilkakrotnie zwracała się do rządu o weryfikację budżetu na kulturę – niestety z niewielkimi sukcesami.

- Komisja próbuje rozważyć, jakie są możliwości pozyskania pieniędzy, i uruchomić pewne mechanizmy, choć za efekty ręczyć nie możemy – zadeklarowała pani senator.

- Musi zaistnieć mechanizm wyrównawczy pomiędzy słabszymi gospodarzami powiatami grodzkimi a „gigantami przemysłowymi”. Na razie te mechanizmy są tylko deklarowane – dodał senator Tomasz Michalowski.

Z Suwałk komisja senacka pojechała do Sejnu, gdzie odbyła się dyskusja, w której wzięli udział przedstawiciele samorządów i instytucji kultury. Zgłosili oni między innymi pilną potrzebę uruchomienia dotacji celowej z rezerwy budżetowej na działalność instytucji kulturalnych, weryfikację rozporządzeń dotyczących funkcjonowania tychże placówek oraz konieczność wyrównania szans „finansowych” dla powiatów z pogranicza.

Komisja wszystkie uwagi uznała za pilne, wymagające realizacji. (dos)

IMPREZY – CO, GDZIE, KIEDY?

kulturalne:

- 19.04 – wykład „Społeczne aspekty ochrony środowiska” (w cyklu „Spotkania z nauką”) dr. Krzysztofa Wolframa, godz. 17.00, Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81;
- 27.07 – konkurs wiedzy z przepisów ruchu drogowego, godz. 10.00, sala granatowa ROKiS;
- 28.04 – spotkanie z Janem Bacewiczem pt. „Suwalszczyzna – swego nie znacie” oraz koncert Suwalskiego Klubu Seniora, godz. 16.00;

ponadto

- Uniwersytet Trzeciego Wieku - zajęcia w sekcjach – spotkania w ROKiS, ul. Noniewicza 71:
 - Suwalski Klub Seniora – wtorki i piątki w godz. 15.30-17.30,
 - spotkania brydżowe i szachowe – środy, od godz. 16.00, -
 - rękodzielnictwo – piątki, od godz. 16.00;
- Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Noniewicza 71, wysta-

wy. czynne w godz. 10.00-18.00:

- w galerii Chłodna 20 – rzeźby Henrikasa Orakauskasa z Litwy,
- w galerii PACamera – grafika, malarstwo, i ekslibris Juliusza Szczęsnego Batury z Augustowa,
- w galerii Cafe Bar Jaćwing (ul. Kościuszki 41) – prace malarzkie powstałe na I Inauguracyjnym Plenerze Malarskim Wigry '99 pt. „Sercem malowana Suwalszczyzna”;

sportowe

- 17-24.04 – mistrzostwa województwa podlaskiego juniorów w szachach, Zespół Szkół Ekonomicznych, ul. Sejneńska 14;
- 20.04 – mecz III ligi piłki nożnej Wigry – Sparta Brodnica, godz. 17.00, stadion piłkarski, ul. Zarzecze 26;
- 29.04 – I Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Karate Kyokushin Dzieci i Młodzieży, godz. 14.00, hala OSiR, ul. Wojska Polskiego 2;

turystyczne

- 26.04 – spotkanie krajoznawcze młodzieży w siedzibie oddziału PTTK przy ul. Kościuszki 37, godz. 16.00.



CUDZYM ZDANIEM

Jeśli wierzyć „Gazecie w Białymstoku”, to do suwalskich placówek służby zdrowia dotarły dwie wiadomości – dobra i trochę gorsza. Dobra, bo **Joanna Hofmann** uzyskała w ministerstwie zdrowia zapewnienie, że państwo na pewno zapłaci długi służby zdrowia. Nawet rozesłano instrukcję, w której powierzono wojewodom ocenę długów poszczególnych ZOZ-ów i to oni w znacznym stopniu zadecydują, które zaległości nie będą spłacane. I to jest właśnie ta gorsza wiadomość. Pogłębia ją **Piotr Rachtan**, rzecznik ministerstwa, który powiedział: *Nie wszystkie placówki zakwalifikują się do oddłużania.* A z ocenami wiadomo, jak bywa. Pocięcha w tym, że Urząd Marszałkowski, zdaniem **Radia Białystok**, przystąpi do renegocjacji dotychczasowych umów z suwalskim szpitalem, a to oznacza większe pieniądze dla naszej placówki. Protesty z różnych stron jednak pomogły.

Inna dobra wiadomość znalazła się na łamach „Rzeczpospolitej”, która poinformowała o nowych inwestycjach na przejściach granicznych, m.in. w Ogrodnikach, Budzisku i Trakiszkach. Inwestycje i zmiany organizacji pracy mają na celu przede wszystkim ograniczenie korupcji, komputeryzację urzędów, wzrost uposażeń celników, wycofanie ostatnich opłat administracyjnych, a także zlikwidowanie kolejek na granicy. Wszystko to brzmi co prawda jak bajka o żelaznym wilku, ale wygląda na to, że wymienione cele trzeba będzie zrealizować, bo żąda tego Unia Europejska.

Na granicy silna Unia, a w województwie Łomża. **Zbigniew Nikitorowicz** w „Kurierze Porannym” wieści: *Jeszcze Łomża nie zginęła.*

Nie zginęła, bo gdy białostoccy politycy, od prawicy do lewicy, popisują się ostatnimi czasy skrajną nieudolnością; wewnętrzne kłótnie, osobiste ambicje, brak pomysłu na rządzenie, korzystają na tym młode wilki z Łomży. Łomża ma marszałka województwa, wpływowego szefa ZChN oraz szykujący się do przejścia władzy Sojusz Lewicy Demokratycznej. Ciekawe, kiedy i kto przeprowadzi podobną analizę w odniesieniu do Suwałk. I kto tu będzie młodym wilkiem.

Na razie nie udały się I Targi Uczelni i Szkół Policealnych „Edukacja i Przyszłość”. „Gazeta Współczesna” cytowała słowa organizatora z suwalskiego oddziału Stowarzyszenia Księgowych w Polsce: *z 60 uczelni, które zaprosiliśmy do udziału w targach, zainteresowanie wykazały cztery, a chęć uczestnictwa potwierdziły... trzy.* Na pocieszenie wiadomość z „Gazety w Białymstoku” – na szumnie zapowiadane międzynarodowe targi Expofood '2000 przyjechało 40 wystawców, a organizatorzy uważają – *Najważniejsze, że są.* Tak na marginesie, w Suwałkach w lutym na Targach Przygranicza było 48 firm, co oceniono prawie jak klęskę.

O innych targach pisze piórem **Marcina Zięby** „Tygodnik Północny”, opisując bałagan i nieporządek na targowicy przy ul. Pułaskiego: *ten brud nie przystoi gospodarstwu miastu. Nie wnikiem, kogo winić za bałagan – gospodarza targowiska czy władze miasta. W cywilizowanych krajach do dymisji podają się ministrowie, gdy nie potrafią upilnować służb sobie podległych.* Racja, cały czas czekamy na dymisje ministrów.

Marek Starczewski

ŚLEPY ZAULEK

W Suwałkach zarejestrowano już prawie 7 tys. bezrobotnych. Wiadomo, że po kolejnych zwolnieniach grupowych liczba ta jeszcze wzrośnie. Spośród nich jedynie ok. tysiąca osób otrzymuje „kurioniówkę”. A więc prawie 6 tys. bezrobotnych, głównie kobiet, zdanych jest na ograniczoną społeczną pomoc. Wśród nich sporo jest ludzi wykształconych, takich, którzy naprawdę chcą pracować. Mają oni często na utrzymaniu dzieci, ale zostali wepchnięci w ślepy zaułek beznadziejności, w którym załamują się nawet najlepsze metody wychowawcze. Trudno rodzicowi o autorytet, gdy czuje się on społecznie niepotrzebny, lekceważony, odsunięty na margines poniżającej biedy. Oczywiście nie żal mi notorycznych nierobów czy cwaniaków, którzy chcieliby żyć jedynie na koszt innych, niezad-

ko na bakier z prawem. Natomiast szkoda porządnymi i pracowitymi ludźmi, którzy nie ze swej winy znaleźli się w sytuacji bez wyjścia.

Jeśli się było przez wiele lat np. wykwalifikowanym urzędnikiem państwowym, niełatwo – tak od razu – przystosować się do roli człowieka zabiegającego o zasiłki z opieki społecznej czy wystającego w przykościelnej kolejce, aby otrzymać coś z charytatywnej zbiórki. Każdy, zwłaszcza uczciwy, człowiek ma prawo do zapewnienia mu minimum godnej egzystencji.

Pozbawienie wielu ludzi pracy, która jest sensem życia, to tworzenie społecznej patologii – to brutalizacja życia codziennego, demoralizacja, za którą my wszyscy pośrednio płacimy i to cenę wyższą od spektakularnych ekonomicznych oszczędności.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

DO LAMUSA

Na możliwość napisania tego tekstu czekałam bardzo długo. A było to tak. Niegdyś redakcje, podobnie jak wszystkie biura, pracowały na zwykłych maszynach do pisania i nie chciały widzieć rękopisów. Zaczęłam więc poszukiwać takiej maszyny. Obdzwoniłam wszystkie likwidujące się zakłady pracy, aż natrafiłam na taki, gdzie jeszcze kilka ich zostało. Choć cena była już ustalona i niezbyt wygórowana, to umówiłam się na rozmowę z dyrektorem, licząc na negocjacje. Przekonywałam, że jeśli ceny nie obniży, to zaprzępać taki talent jak ja. Nie był zainteresowany romansidłami, poezji nie lubił i chyba nie wierzył w tego mego osobistego pegaza. Gotowa już byłam przyjąć pierwotną cenę, gdy wyznał cicho, że on najbardziej to lubi... wędkować. Przyrzekłam więc, że na pewno napiszę o tym tekst i wtedy cena maszyny spadła o jedną trzecią.

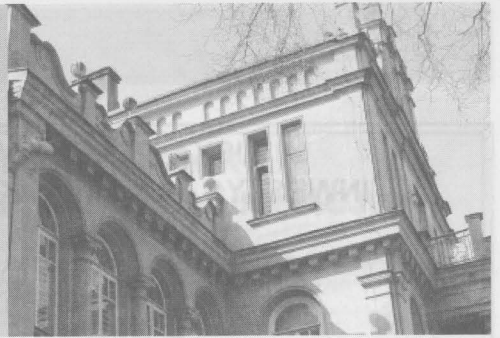
Och, jak bardzo się cieszyłam, cóż to był za skarb! Setki a może tysiące stron się z niej wymknęły. Strzegłam jej, pożyczalam rzadko i tylko zaufanym ludziom. A dzisiaj właśnie nadszedł dzień rozstania. Moją pończewką walizkową maszynę zastąpi jej doskonalszy brat – komputer. Redakcja dyskretnie, acz coraz częściej, dawała mi do zrozumienia, że pora teksty przynosić na dyskietce (po co tracić czas na przepisywanie?). Owszem, to duża wygoda i muszę się przyznać, że stukanie czcionek maszyny już mnie drażni, zwłaszcza nocą, gdy reszta domu śpi i cisza, że aż głupio tak stukać. Niektórzy nie wyobrażają sobie pracy (i życia) bez komputera. Może jednak coś w tej maszynie do pisania jest, bo dzisiaj jeszcze mi żal odstawiać ją, i wszystkie wspomnienia z nią związane, do lamusa.

Zocha



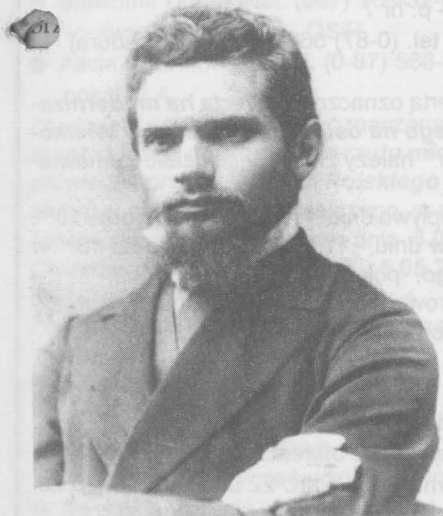
SUWAŁSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Ze 120-letniej historii Ochotniczej Straży Pożarnej w Suwałkach

[...] Inteligencja suwalska, jak głosi pierwsze sprawozdanie Towarzystwa, wielce przychylnie powitała zamiar utworzenia Straży. [...] projekt przeszedł różne fazy organizacyjne i formalności urzędowe i uzyskał sankcje władz w roku 1879, w dzień zaś 1 maja roku 1880 Towarzystwo nasze formalnie otwartym zo-



Dr Teofil Noniewicz, jeden z założycieli Suwalskiej Straży Ogniowej w 1880 r. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Okręgowego, repr. W. Arasiwicz.

stało. Pierwsza Rada zarządzająca składa się z prezydującego Radzie p. Walerego Kurcjusza, radcy rządu gubernialnego, oraz p.p. Jana Brodowskiego, Aleksandra Szymańskiego, Bronisława Kuchcińskiego, Jakuba Łaskiego i Markusa Rozenthala. Pierwszym naczelnikiem Straży jest p. Cezary Ibiański, pomocnikiem Twardowski, naczelnikiem toporników Teofil Noniewicz.

W dniu otwarcia Straży, tj. w dniu 1 maja 1880 r., Straż liczy członków honorowych 188 i członków czynnych 102.

Przy zawiązaniu Towarzystwa Straż przyjęła od magistratu jedną sikawkę dużą nowszej konstrukcji, jedną sikawkę – antyk, cztery sikawki nalewane, 4 czterokołowe, parokonne ogromne beczki, 9 osęków i zwyczajną drabinę. Po szczegółowym wypróbowaniu wartości i sprawno-

ści tego taboru okazało się: że jedna sikawka jest to formalny antyk, zabytek historyczny, do użytku kompletnie niezdatna, rozebrano więc ją i części złożono do składu, pozostałe sikawki funkcjonowały źle, w wielu miejscach były zepsute, owe zaś cztery parokonne beczki okazały się nieobrotne i tak ciężkie, że para koni z trudem udźwignąć je mogła, na dobytek – dwie beczki były zupełnie do użytku niezdatne. [...] Z funduszów więc Straży w pierwszych trzech latach jej istnienia nabyto: duży wóz, 2 jednokonne beczki, 3 beczki ręczne, 4 drabiny, wiadra, linki, topory etc.

★

Po długich pertraktacjach nasi ojcowie miasta kupili w roku 1887 dla Straży dom, obecnie przez straż zajmowany.

★

Zawdzięczając staraniom prezydenta śp. Kalinowskiego, Suwalskie Towarzystwo Kupieckie udzieliło Towarzystwu Straży Ogniowej pożyczkę w wysokości rub. 4200 na zakupienie narzędzi [...].

Otrzymawszy w roku 1888 ową pożyczkę, Rada sprowadziła z fabryki Adolfa Troetzera w Warszawie 4 duże patentowe sikawki, hydrofor, wózek do rękawów, sześć żelaznych beczek, 4 drabinki, zapasowe ssące i wylotowe rękawy oraz wiele rozmaitych innych drobnych, a niezbędnych dla straży rekwizytów. Ponadto w tym samym roku 1888 częściowo z oszczędności kredytu, przeznaczonego na reparację gmachu remizy, częściowo zaś z funduszów Straży, rada wybudowała na dziedzińcu posesji strażackiej gimnastykę, którą w roku 1906 ku szkodzie Straży zwała burza.

Czesław Majcherczak – Maliszewski. Kilka słów o powstaniu i rozwoju Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej w Suwałkach, „Tygodnik Suwalski” nr 38 z 1908 r.

★

Poświęcenie sztandaru

W dniu 13 bm. [września] odbyła się w naszym mieście podniosła uroczystość po-

święcenia sztandaru miejscowej Straży Ogniowej Ochotniczej. [...] Święto strażackie rozpoczęło się wysłuchaniem nabożeństwa w kościele parafialnym, po ukończeniu którego poświęcony sztandar przez naczelnika Straży p. St. Staniszewskiego doręczony został nowoobranemu chorążemu p. R. Jachimowiczowi. Przy dźwiękach orkiestry drużyna strażacka wyruszyła pod przewodnictwem swoich naczelników do remizy [...]. Dowódca 2-go oddziału Czesław Maliszewski odczytał historię Straży od roku jej założenia 1880. [...]



Członkowie Suwalskiej Straży Ogniowej przed 1914 r. Zdjęcie ze zbiorów suwalskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Na otwartym powietrzu podziwialiśmy sprawność ćwiczeń ochotniczej drużyny, po czym p. Jabłoński, fotograf miejscowy, dokonał szeregu zdjęć fotograficznych, które stawić będą miłą pamiątkę podniosłej uroczystości. Od godziny 1-3 trwała uczta dla czynnych członków straży w pawilonie ogrodu spacerowego, a od 3 do 6 obiad dla delegatów i zaproszonych gości w salonach Resursy Obywatelskiej. Ucztę zaszczycił swoją obecnością naczelnik guberni – szambelan Stremouchow, który niejednokrotnie wznosił toasty za pomyślność i rozwój instytucji. Około godz. 7 wieczorem rozpoczął się pochód Straży z pochodniami po ulicach miasta, a o 8 przedstawienie amatorskie w sali Resursy Miejskiej. [...] Po przedstawieniu nastąpiła zabawa taneczna, trwająca do rana. Bawiono się ochoczo i zapamiętale.

„Tygodnik Suwalski”, nr 38 z 1908 r.

**MIEJSKA DYREKCJA
INWESTYCJI I KOMUNIKACJI
w Suwałkach**

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy sterownika sygnalizacji świetlnej wraz z liniami zasilania i sterowniczymi na skrzyżowaniu ulic Kościuszki, Mickiewicza i Waryńskiego w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - 30.06.2000 r.

Wadium w wysokości 400,00 zł należy wnieść do dnia 8.05.2000 r. na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Jadwiga Stroczkowska - tel. (087) 566-32-81 [sprawy techniczne] - p. nr 7
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy sterownika sygnalizacji świetlnej wraz z liniami zasilania i sterowniczymi na skrzyżowaniu ulic Kościuszki, Mickiewicza i Waryńskiego w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia 09.05.2000 r. o godz. 10⁰⁰. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 09.05.2000 r. o godz. 10³⁰ w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – 85%,
- doświadczenie zawodowe – 15%.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- Spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych;
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

117/2000

**MIEJSKA DYREKCJA
INWESTYCJI I KOMUNIKACJI
w Suwałkach**

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **modernizację oświetlenia ulicznego na ulicach osiedla Powstańców Wielkopolskich w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - 30.06.2000 r.

Wadium w wysokości 1.500,00 zł należy wnieść do dnia 10.05.2000 r. na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Jadwiga Stroczkowska - tel. (087) 566-32-81 [sprawy techniczne] - p. nr 7
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na modernizację oświetlenia ulicznego na osiedlu Powstańców Wielkopolskich w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia 11.05.2000 r. o godz. 10⁰⁰. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.05.2000 r. o godz. 10³⁰ w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – 85%,
- doświadczenie zawodowe – 15%.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

116/2000

ZWIASTUNY ŚWIĄT

W Muzeum Okręgowym w okresie przedświątecznym odbywały się zajęcia, w trakcie których najmłodszy suwalczanie mieli okazję poznać technikę ozdabiania świątecznych pisanek oraz dowiedzieć się o tradycji i obyczajach świątecznych.

Trudno sobie wyobrazić Święta Wielkanocne bez bajecznie kolorowych i wzorzystych pisanek, wymyślnie zdobionych, strojnych palemek, które - jak niegdyś wierzone - wystawiane za okno odstraszały pioruny.

(dos)

PRACA W WIELKIEJ BRYTANII

Powiatowy Urząd Pracy w Suwałkach dysponuje ofertą skierowaną do osób zainteresowanych pracą w branży turystycznej i hotelarsko-gastronomicznej na terenie Wielkiej Brytanii. Należy spełnić następujące wymagania: wiek do 45 lat, bardzo dobra znajomość języka angielskiego, wykształcenie gastronomiczne, hotelarskie lub turystyczne. Wymagany staż pracy w przypadku wykształcenia: zasadniczego – 4 lata, średniego – 2 lata, wyższego – rok.

Oferta nie dotyczy uczniów, studentów i absolwentów.

Bliższych informacji na temat pracy w Wielkiej Brytanii udziela Powiatowy Urząd Pracy w Suwałkach, ul. Kościuszki 71A, pok. 24, tel. 565-37-04 w. 105.

(az)

OGŁOSZENIA DROBNE

- Sprzedam mieszkanie, 80 mkw. na ul. Witosa. Tel. 0604-060-519. 76/2000
- Sprzedam TANIO dom murowany 300 mkw. (co, woda, telefon) + gospodarstwo z zabudowaniami 14 ha w okolicy Wiżaj. Telefon (87) 568-84-27. 78/2000

- Dam pracę chałupniczą – 0604-752-382. 100/2000
- Praca chałupnicza akordowa. Zarobek 10000. Dostawa materiału, odbiór surowca. Materiał po otrzymaniu znaczka 6,50. „Leo-tech-pol”, skrytka 19/F1, 66-520 Dobięgniew. 102/2000
- Aktualnie zlecę szycie, pakowanie, składanie. Tel. 0605-309-328, 0606-883-426. 113/2000
- Kupię mieszkanie trzypokojowe w Suwałkach. Tel. (22) 864-41-48.

79/2000

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI

w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **dostawę i montaż klatki ochronnej do rzutu młotem i dyskiem na stadionie LA przy ul. Wojska Polskiego w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - **30.06.2000 r.**

Wadium w wysokości **1.200,00 zł** należy wnieść do dnia **4.05.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Sławomir Drejer - tel. (087) 566-32-81 [sprawy techniczne] - OSiR
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na dostawę i montaż klatki ochronnej do rzutu młotem i dyskiem na stadionie LA przy ul. Wojska Polskiego w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **5.05.2000 r. o godz. 10⁰⁰**.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **5.05.2000 r. o godz. 11⁰⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **85%**,
- doświadczenie zawodowe – **15%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych;
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

108/2000

MIĘDZYAKŁADOWA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W SUWAŁKACH

ogłasza

przetarg ofertowy na wykonanie remontu:

- 1) pokryć dachowych – oferta powinna zawierać skalkulowaną cenę dwukrotnego krycia 1mkw. dachu papą termozgrzewalną z naprawą obróbek blacharskich – z usunięciem starej papy, – z likwidacją pęcherzy.
- 2) dachu i elewacji budynku pawilonu handlowego przy ul. Północnej 26.

Oferty prosimy składać w siedzibie MSM, ul. Daszyńskiego 25A, w terminie do 28 kwietnia 2000 roku.

Bliższych informacji o przetargu udziela dział GZM, tel. 567-12-36 w. 22, 23.

111/2000

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI

w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **opracowanie dokumentacji projektowej na docieplenie hali sportowej OSiR z wymianą stolarki w Suwałkach.**

Termin realizacji usługi - **30.06.2000 r.**

Wadium w wysokości **400,00 zł** należy wnieść do dnia **6.05.2000 r.** na konto Kredyt Bank SA O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank SA o/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Jarosław Bolanowski - tel. (087) 566-32-81 [sprawy techniczne] - OSiR
- Alicja Charmuszko - tel. (0-87) 566-78-55 - [procedura] pokój nr 4

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na opracowanie dokumentacji projektowej na docieplenie hali sportowej OSiR z wymianą stolarki w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, w sekretariacie.

Termin składania ofert upływa dnia **8.05.2000 r. o godz. 10⁰⁰**.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **8.05.2000 r. o godz. 10³⁰** w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **85%**,
- doświadczenie zawodowe – **15%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

107/2000

Zainteresowanych wykonywaniem robót geodezyjnych i wycen nieruchomości dla potrzeb Urzędu Miejskiego w Suwałkach prosimy o składanie swoich propozycji cenowo-terminowych w siedzibie Wydziału Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. 23 Października 20, pok. 12, do dnia 27 kwietnia 2000 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 kwietnia 2000 r. o godz. 13.00.

Najkorzystniejsze propozycje będą podstawą do nawiązania współpracy.

Z asortymentem prac według poszczególnych kategorii robót można zapoznać się w siedzibie tut. wydziału.

112/2000

SUWAŁKI od 16 do 21.05.2000 r. NIEZWYKŁE OPERACJE BEZ SKALPELA

Znany filipiński terapeuta

Agustin M. Laban

Informacje i zapisy:

(087) 567-05-65, 0501-014-155, 0603-665-055

115/2000

KROK DO OLIMPIADY

Gdyby teraz zakończono kwalifikacje na olimpiadę, do Sydney wyjechałby suwalsko-głubczycki badmintonowy debel **Robert Mateusiak - Michał Łogosz**. Wprawdzie na światowej liście rankingowej zajmują dopiero 21. miejsce, a olimpijskie nominacje otrzyma tylko 19 par, to polskim zawodnikom sprzyja regulamin kwalifikacyjny. Zgodnie z nim, poszczególne kraje mogą reprezentować na olimpiadzie tylko po trzy pary. Tak się złożyło, że w premiowanej „dziewiętnastce” znajduje się aktualnie pięć par indonezyjskich, z których z przyczyn formalnych dwie do Australii nie mogą pojechać. Odstępują więc swoje miejsca kolejnym zawodnikom - w tym

i parze polskiej.

Szanse są więc duże. Oczywiście nasza para musi do 31 kwietnia (w tym dniu kończą się eliminacje do olimpiady) zdobywać punkty, bo po piętach depcze im debel bułgarski Swietosław Stojanow - Michał Popow oraz para niemiecka Michael Helber - Bjoern Siegemund, które mogą naszych badmintonistów wyprzedzić. Nieco mniej groźne są natomiast debel z Tahiti, Hongkongu, Japonii, Szwecji i Wielkiej Brytanii. Z kolei nasza para ma jeszcze praktyczne szanse awansu o cztery-pięć miejsc. Może wówczas wyprzedzić rywali z Anglii, Indonezji, Malezji, Holandii i Szwecji. Warunkiem jest oczywiście utrzyma-

nie dotychczasowej formy. A była ona ostatnio dobra. Po sukcesach w Szwecji i Szwajcarii w ciągu ostatnich tygodni nasza para zdobyła międzynarodowe wicemistrzostwa Polski i Holandii oraz mistrzostwo Chorwacji. Ciekawostką jest to, że w mistrzostwach Polski przegrała z finale ze wspomnianą wyżej parą bułgarską, aby w dwa tygodnie później wygrać z nią w finale mistrzostw Chorwacji. Szanse na zdobywanie punktów nasi badmintoniści mają jeszcze tylko w drużynowych i indywidualnych mistrzostwach Europy, które odbędą się w dniach 22-29 kwietnia w Szkocji.

Natomiast o wielkim pechu mogą mówić pozostali nasi kandydaci do olimpijskich nominacji - **Joanna Szleszyńska i Jacek Niedźwiedzki**. W ubiegłym tygodniu zamierzali startować w V Mistrzostwach Peru, a J. Szleszyńska również w II Mi-

strzostwach Chile. Nie doszło to jednak do skutku, gdyż po wyładowaniu w Limie okazało się, że nie wiedzieli o konieczności posiadania peruwiańskich wiz. Nie zdobyli więc tam punktów, co zredukowało ich olimpijskie szanse do minimum. Zajmują więc w dalszym ciągu odległe miejsca na liście rankingowej (J. Szleszyńska - 63., J. Niedźwiedzki - 76.) i trudno w tej sytuacji przypuszczać, aby w ciągu dwóch tygodni zdołali awansować o kilkadziesiąt miejsc.

W Suwałkach naszych badmintonistów zobaczymy na początku maja w turnieju play-off w meczach o drużynowe mistrzostwo Polski. Mają duże szanse na powtórzenie sukcesu z poprzednich lat, gdyż dopiero wygrali wszystkie mecze ligowe, w tym z najgroźniejszymi konkurentami do mistrzowskiego tytułu - zawodnikami z Głubczyc i Słupska. (zg)

CENNY PUNKT Z KĘTRZYNA

W kolejnej rundzie rozgrywek o mistrzostwo III ligi piłki nożnej Wigry Suwałki zremisowały w wyjazdowym meczu z Granicą Kętrzyn 1:1 (1:0).

Wszystko wskazuje na to, że Wigry odzyskują formę. Po bezbramkowym remisie z liderem, Zniczem Pruszków, nasza drużyna wywalczyła kolejny punkt na gorącym terenie z wyżej notowaną Granicą, a w dodatku była o krok od zwycięstwa. Po dobrej grze w pierwszej połowie meczu i zdobytej przez **Piotra Andrzejewskiego** w 32. minucie prowadzenia goście nieźle prezentowali się również i w drugiej części spotkania. Do utrzymania zwycięstwa zabrakło zaledwie kilkunastu sekund, gdyż gospodarze wyrównali z rzutu karnego dopiero w ostatniej minucie przedłużonego meczu.

Jak zwykle suwalczenie graли poprawnie w obronie, jak zwykle wypracowali sporo dogodnych do zdobycia gola sytuacji i jak zwykle wciąż brakowało im skuteczności. Może jednak ta jedyna, pierwsza od

dłuższego czasu, bramka będzie przysłowiową jaskółką, która wbrew ludowemu porzekadłu uczyni wiosną w suwalskim klubie. Okaże się to już w czwartek, 20 kwietnia, kiedy to Wigry spotkają się na własnym boisku ze Spartą Brodnica. Na razie nasza drużyna, mając w dorobku 20 punktów, awansowała w tabeli rozgrywek na 16. pozycję. Znajduje się jednak w dalszym ciągu w strefie spadkowej i tylko zdobywanie punktowych kompletów może uchronić ją przed degradacją do IV ligi.

Znacznie gorzej wiedzie się suwalskim drużynom młodzieżowym, które w sobotę, 15 kwietnia, rozegrały ligowe mecze z KS Piaseczno. Obydwie przegrały bez zdobycia bramki - juniorzy młodzi 0:1, a juniorzy starsi 0:2.

(zg)

NASI W OSTRÓDZIE

Jedenastu trenowanych przez **Marka Krejpcię** zawodników z Suwalskiego Klubu Karate Kyokushin wyjechało 9 kwietnia do Ostródy na Turniej Dzieci i Kadetów Karate Kyokushin o Puchar Warmii i Mazur. Uczestniczyło w nim 183 zawodników z 16 miast.

Nasze miasto w zawodach reprezentowali **Ariel Butyłkin, Michał Butyłkin, Michał Jabłoński, Natalia Krejpcio, Mateusz Krejpcio, Tomasz Luto, Marcin Maciorowski, Piotr Skucz, Karol Stelmach, Joanna Twarogowska i Justyna Wasilewska**. Najlepiej spośród nich zaprezentowała się Natalia Krejpcio, która zwyciężyła w kategorii dzieci. Drugie miejsca wywalczyła Justyna Wasilewska w kategorii kdetek starszych i Ariel Butyłkin w kategorii kadetów młodszych. Natomiast startujący w kategorii kadetów starszych Marcin Maciorowski zajął czwarte miejsce, a Tomasz Luto - piąte. Dobre wyniki indywidualne zdecydowały o zajęciu przez naszą ekipę drugiego miejsca w klasyfikacji klubowej. (zg)

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Noniewicza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zbigniew De-Mezer, Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Filipowicz, Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Grażyna Serafin, Dorota Skłodowska, Marek Starczewski, Anna Zdanczewicz**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

LIGA ZAKOŃCZONA

Zakończyła rozgrywki VII edycja Suwalskiej Ligi Koszykówki Chłopców zorganizowana przez Ośrodek Sportu i Rekreacji. W czwartek, 13 kwietnia, podczas uroczystego podsumowania wręczono puchary i nagrody i upominki najlepszym zespołom, zawodnikom i trenerom. Odbyły się też towarzyskie mecze reprezentacji Suwałk juniorów młodszych i juniorów z drużynami Zespołu Szkół Mechanicznych w Łomży. W przerwach tych spotkań rozegrano konkursy wsadów, rzutów wolnych i rzutów za trzy punkty.

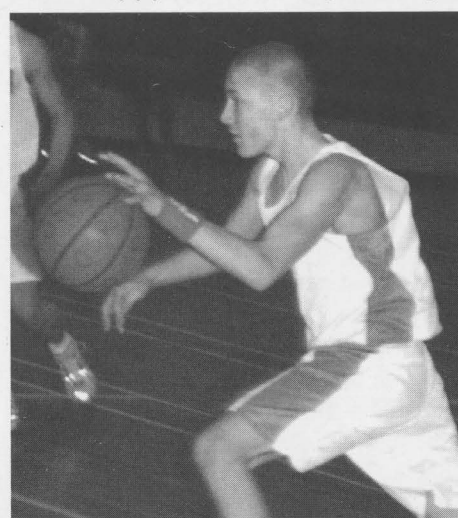
Sporą atrakcją uroczystości był też towarzyski turniej koszykówki dziewcząt. Wzięły w nim udział reprezentacje suwalskich szkół średnich – II i IV LO, ZSE oraz ZSR w Dowszpudzie. Najlepsze okazały się koszykarki z Dowszpu, które wyprzedziły suwalskie drużyny – ZSE, II LO i IV LO. Poza uatrakcyjnieniem podsumowania ligi chłopców, był to swoisty wstęp do planowanej organizacji w przyszłym sezonie ligi koszykówki dziewcząt, gdyż regularnymi grami są zainteresowane również inne suwalskie szkoły – I i III LO.

Obydwa mecze towarzyskie chłopców reprezentacji Suwałk z Zespołem Szkół Mechanicznych wygrali po dramatycznych końcówkach goście z Łomży. Nasi juniorzy przegrali 74:79 (29:49), a juniorzy młodszy - 67:70 (34:40). Niewiele brakowało do zwycięstwa. O porażkach zadecydowały straty poniesione w pierwszych od-

ślonach spotkań, których nie można było już odrobić.

W konkursie rzutów wolnych najsukuteczniej rzucał **Paweł Topczyłko** z II LO. Ten sam zawodnik zaliczył również najwięcej rzutów za trzy punkty. Natomiast konkurs wsadów wygrał **Grzegorz Łętowski** z Łomży.

Nieodłącznym elementem podsumowania ligi była dyskusja trenerów o jej przebiegu i planach na przyszłość. Minioną edycję oceniono pozytywnie, choć nie zabrakło i głosów krytycznych – zbyt długi czas rozgrywek, sędziowanie przez trenerów startujących w lidze zespołów. Opo-



W akcji jeden z najsukuteczniejszych koszykarzy ligi - **Tomasz Czygier** (ZSZ).

wiedziano się za zorganizowaniem jesienią kolejnej edycji ligi, ale w zmienionej formule. Proponowano podział rozgrywek na dwa etapy – zasadniczy (rozgrywany w szkołach) i play-off (w hali OSiR). Taki system pozwoliłby na zachowanie szansy odegrania znaczącej roli w końcowym etapie ligi zespołom, które na początku roku szkolnego nie zdołały jeszcze ustabilizować sportowej formy.

Składy mistrzowskich drużyn

III LO (juniorzy)

Łukasz Woźniak, Konrad Poźniak, Dominik Rykaczewski, Krzysztof Osiecki, Mateusz Augustynowicz, Daniel Wasilewski, Marcin Buczyński, Przemysław Wiewiórski, Paweł Putra, Justyn Degutis, Marcin Kłoniecki, Sebastian Podziwiewski. Trener: **Andrzej Putra.**

II LO (juniorzy młodszy)

Tomasz Ceran, Szymon Chmielewski, Mariusz Sadłowski, Adam Malarewicz, Tomasz Raczkowski, Artur Świerzbiniowicz, Mateusz Myszowski, Dominik Dziemian, Szymon Harkiewicz, Jacek Bujnowski, Marcin Stefański, Tomasz Waluś, Arkadiusz Milewski. Trener: **Waldemar Piech.**

Trenerami pozostałych zespołów byli: **Lucjan Karnacewicz** (I LO), **Roman Twerdyk** (IV LO), **Józef Karolczuk** (ZSE), **Paweł Raczkowski** (ZSR), **Wojciech Wasilewski** (ZSZ).

Sędziowali: **Roman Twerdyk** (sędzia główny), **Andrzej Putra, Marek Fulara, Anna Łazarska, Paweł Milewski, Adam Bogusz.**

Opiekę medyczną sprawowała **Monika Fabisiak.**

Zygmunt Gałaszewski

W skrócie

★ **Trenowani przez Tadeusza Jasińskiego siatkarze Suwalskiego Uczniowskiego Klubu Siatkówki awansowali do finału Klubowych Mistrzostw Polski w kategorii juniorów młodszych. W półfinale, który odbył się w naszym mieście w dniach 14-16 kwietnia, pokonali KS „Bosman Morze” Szczecin 3:1 i GKPS Gorlice 3:0 oraz przegrali z KS „Stal” Nysa 2:3.**

★ **Zakończyła rozgrywki Suwalska Liga Halowej Piłki Nożnej Zakładów Pracy. Mistrzostwo ligi wywalczyła reprezentacja Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, wyprzedzając kolegów z Laktopolu i Zakładu Górniczego Sobolewo.**

★ **Piłkarki ręczne Hańczy wysoko przegrały na wyjeździe z zespołem Progress Łysogóry Kielce. W Suwałkach zobaczyły je dopiero w maju br. (zg)**

KOŃCOWE TABELE LIGI

JUNIORZY MŁODSI:

1. II LO	12	24	611:362
2. III LO	12	20	475:391
3. ZSZ	12	19	408:431
4. ZST	12	18	461:438
5. I LO	12	17	475:458
6. ZSE	12	14	339:522
7. IV LO	12	14	304:436

Najsukuteczniejsi zawodnicy:

1. Paweł Kamiński	ZSZ	231 pkt.
2. Adam Malarewicz	II LO	214 pkt.
3. Sebastian Falana	I LO	159 pkt.

Za 3 punkty:

1. Rafał Derlacz	I LO	24
2. Marcin Dolistowski	III LO	18
3. Konrad Krzesicki	III LO	11
Paweł Kamiński	ZSZ	11

JUNIORZY:

1. III LO	10	18	494:483
2. ZSZ	10	17	637:526
3. ZSE	10	16	536:532
4. ZST	10	15	564:533
5. II LO	10	13	596:623
6. I LO	10	11	484:623

Najsukuteczniejsi zawodnicy:

1. Paweł Topczyłko	II LO	255 pkt.
2. Dominik Rykaczewski	III LO	212 pkt.
3. Tomasz Czygier	ZSZ	196 pkt.

Za 3 punkty:

1. Paweł Topczyłko	II LO	31
2. Tomasz Czygier	ZSZ	20
3. Dominik Rykaczewski	III LO	17

Zygmunt Gałaszewski

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

PREZYDENCKI OBIAD

Szeptankowa informacja zaczerpnięta z miesięcznika „BOSS”, a dotycząca Grzegorza Wołągiewicza jako potencjalnego dublera prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, wbrew pewnym wątpliwościom zaczyna nabierać realnych kształtów. Tajni współpracownicy „HYDE’U” donieśli nam, że w Łomży obaj prezydenci spożyli, w ścisłym siedmioosobowym gronie (głównie ministerialnym), uroczysty obiad. Niestety, nie udało się ustalić, za czyją pomysłość wyborczą wzniesiono toast.

PRZYKUTA WICEPREZYDENT?

Wiceprezydent Maria Lauryn gotowa jest przykuć się do Podlaskiej Kasy Chorych (nie mylić z przykuciem się niektórych do kasy tej kasy) w obronie suwalskiej służby zdrowia, która jej podlega. Znając bojowość i medialną moc pani Marii, radzimy

Suwalska piłka za płotem?



kasie poważnie wziąć pod uwagę tę zapowiedź i uczynić wszystko, aby do tego nie doszło. Inna sprawa, że dotychczas żaden decydent nie skorzystał z tej popularnej formy protestu, mimo że powodów wciąż nie brakuje.

DAREK WYPOMINA I STRZELA GAFY

Pan Dariusz Ciszewski, obecnie wice-marszałek woj. podlaskiego, nie ma już tak dobrej prasy jak wtedy, gdy rządził niepodzielnie województwem suwalskim. Ci żurnaliści, którzy jeszcze niedawno wychwalali jego polityczny spryt i rozstawianie prawicowych działaczy, teraz czepiają się jego wypowiedzi, m.in. tej, że Suwałki nie mogą liczyć na specjalną przychylność władz wojewódzkich, bo przed reformą administracyjną chciały należeć do województwa warmińsko-mazurskiego. Niestety, nie podał, ile lat winniśmy pokutować za tę uchwałę radnych. Kolejna jego gafa (za którą przeprosił) dotyczyła strat, jakie - jego zdaniem - powoduje inwestowanie w Sejnach. Wnerwiło to starostę Mariana Lutę, bo takie beztraskie i nieuzasadnione wypowiedzi zniechęcają inwestorów. Teraz pan Darek twierdzi, że sam nie wie, co go podkusiło, by wymienić właśnie Sejny. Czyżby wierzył, iż wymienienie innego miasta na „S” uszłoby mu na sucho?

PRZYŚPIESZENIE MOZOLEWSKIEGO

Podlaskiemu szefowi „S”, AWS i posłowi Józefowi Mozolewskiemu wystarczył niecałe trzy lata, aby nie legitymować się

tylko wykształceniem podstawowym, ale zdobyć maturę oraz znaleźć się na drugim roku studiów eksternistycznych (można wtedy nie chodzić na wykłady i samemu ustalać terminy egzaminów). Przy tym białostoccy naukowcy wstawiają mu do indeksu tylko bardzo dobre oceny. Taka przyspieszona edukacja już skutkuje oryginalnymi pomysłami, np. w trakcie spotkania z działaczami suwalskiej „S” stwierdził, że z brakiem mieszkań w Suwałkach (obecnie oczekuje na nie 2 tys. rodzin) można się uporać w ciągu 3 lat. Wystarczy, aby tego chciały władze miejskie. Ciekawe, czy poseł przeniósłby swe edukacyjne przyspieszenie na szybkie zbudowanie tak ogromnej liczby mieszkań.

RADNI NA START

W maju odbędzie się w Białymstoku I Olimpiada Samorządowa Województwa Podlaskiego, w której mogą wziąć udział radni i pracownicy administracji samorządowej. Jedynie w ping-pongu będzie udział na grupy wiekowe, w tym kategoria powyżej 61 lat. W pozostałych dyscyplinach (piłka nożna, lekkoatletyka, siatkówka) starszycy mają rywalizować z młodzieńcami. Według tych propozycji już na starcie nie ma równości. Tylko starostom i marszałkom zaproponowano rekreacyjny trójbój połączony z rzutami lotką. Redaktor „HYDE’U” to jasnowłosy zawodnik, który chętnie pościgałby się na rowerze. Niestety, takiej dyscypliny nie przewidziano. Wprawdzie jest sztafeta 4x100 (w towarzystwie dwóch kobiet), ale czy abstynent ma w niej jakiegokolwiek szanse?

LISTY ZBYT WCZEŚNIE PRZEBUDZONY

Mając narastające trudności finansowe, postanowiłem w styczniu br. zapaść - podobnie jak to czynią np. niedźwiedzie - w sen zimowy. Wylczyłem sobie, że na wyłączeniu ogrzewania, niejedzeniu, nieużywaniu prądu, wody i gazu powinienem miesięcznie zaoszczędzić ok. 400 zł. Niestety, po kilkunastu godzinach obudziłem się i poczułem jedynie silny głód. Moje plany oszczędnościowe legły w gruzach. Co zrobić?

Walery Borówko, osiedle Północ III

- Trzeba się cieszyć, że przeżył pan zimę i doczekał świąt wielkanocnych. Niewykluczone, że wobec pojawiających się trudności ekonomicznych nasi naukowcy - wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rządu - wymyślą wreszcie jakąś pigułkę umożliwiającą, zwłaszcza bezrobotnym, emerytom i rencistom, zapadanie w sen zimowy. Problemem może być jedynie to, że nie każdy z nich jest w stanie zgromadzić niezbędną na ten okres warstwę tłuszczu.